

# **INFORMACJA**

o działalności Rzecznika Interesu Publicznego

w 2003 r.

**SPIS TREŚCI:**

<u>1. Wstęp</u> .....	3
<u>2. Analiza oświadczeń lustracyjnych i ich publikacje</u> .....	8
<u>3. Składanie wniosków o wszczęcie postępowania lustracyjnego</u> .....	14
<u>4. Orzecznictwo sądów w sprawach lustracyjnych wszczętych na wniosek Rzecznika (dane statystyczne)</u> .....	23
– <u>Sąd Apelacyjny w Warszawie</u> .....	23
– <u>Sąd Najwyższy</u> .....	28
<u>5. Wyłączanie jawności postępowań lustracyjnych</u> .....	34
<u>6. Informowanie przez Rzecznika organów pozasądowych o niewywiązywaniu się przez nie z obowiązków nałożonych w ustawie lustracyjnej</u> .....	36
<u>7. Biuro Rzecznika</u> .....	39
<u>8. Problematyka finansowa Biura Rzecznika</u> .....	42
<u>9. Wnioski wynikające ze stanu przestrzegania przepisów ustawy lustracyjnej</u> .....	46

## 1. Wstęp

W pierwszej połowie 2003 r., Rzecznik Interesu Publicznego realizował nałożone na niego zadania w nieustabilizowanej sytuacji prawnej. Spowodowało ją wyczekiwanie na rozstrzygnięcie przez Trybunał Konstytucyjny kwestii zgodności z Konstytucją Rzeczypospolitej Polskiej zmienionej definicji współpracy z byłymi organami bezpieczeństwa państwa, wprowadzonej kolejną nowelą do ustawy lustracyjnej. Nowela uchwalona przez Sejm RP w dniu 13 września 2002 r. ograniczyła w istotny sposób zakres definicji współpracy ze służbami specjalnymi PRL poprzez następujące wyłączenie: „Współpracą w rozumieniu ustawy nie jest zbieranie lub przekazywanie informacji mieszczących się w zakresie zadań wywiadowczych, kontrwywiadowczych i dla ochrony granic”. Powtórzyła się więc sytuacja związana z poprzednią zmianą definicji współpracy z b. organami bezpieczeństwa państwa, wprowadzoną przez Sejm 15 lutego 2002 r. i uchyloną następnie przez Trybunał Konstytucyjny orzeczeniem z 19 czerwca 2002 r.

Posłowie, którzy wprowadzali zmiany do ustawy lustracyjnej, twierdzili, że wykonywanie w latach 1944-1990 zadań wywiadowczych, kontrwywiadowczych i dla ochrony granic nie powinno pociągać za sobą ujemnych skutków dla osób, które przekazywały informacje z tego zakresu organom bezpieczeństwa PRL, traktując swoje działanie jako obowiązek wobec państwa. Podstawowy argument, na który powoływali się autorzy noweli, to teza o ciągłości PRL i III Rzeczypospolitej Polskiej. Stwierdzono bowiem, że „napiętnowanie” współpracy z wywiadem i kontrwywiadem PRL „nie jest sprawiedliwe, ani zgodne z interesem Państwa” (por. druk sejmowy Nr 765).

Nie może zatem dziwić, że podobnie jak poprzednio nowelę z dnia 13 września 2002 r. zaskarżyła do Trybunału Konstytucyjnego grupa 64 posłów na Sejm RP. Również Sąd Apelacyjny w Warszawie przedstawił Trybunałowi Konstytucyjnemu w trybie art. 193 Konstytucji RP pytanie prawne odnośnie zgodności uchwalonej przez Sejm noweli z Konstytucją Rzeczypospolitej Polskiej, uzależniając od treści odpowiedzi rozstrzygnięcie szeregu spraw lustracyjnych toczących się przed Sądem. Sąd Apelacyjny wskazał w

szczególności konsekwencje stosowania noweli wrześniowej do spraw wszczętych, ale nie zakończonych prawomocnym orzeczeniem. Zgodnie z wolą ustawodawcy oświadczenie lustracyjne obiektywnie i subiektywnie fałszywe musiałyby być uznane przez Sąd za zgodne z prawdą w oparciu o zmienioną definicję współpracy ze służbami specjalnymi PRL. Prowadziłoby to do oczywistej sprzeczności orzeczenia z zebrany materiał dowodowy. Sąd musiałby ustalić, że oświadczenie lustracyjne jest zgodne z prawdą nawet wówczas, gdyby osoba lustrowana przyznała się do świadomego zatajenia współpracy z b. organami bezpieczeństwa państwa.

W konsekwencji tego pytania Sąd odroczył do czasu uzyskania na nie odpowiedzi rozpoznanie spraw dotyczących osób podejrzanych o zatajenie w oświadczeniu lustracyjnym faktu tajnej współpracy ze służbami wywiadowczymi, kontrwywiadowczymi i ochrony granic. Spowodowało to także wstrzymanie przez Rzecznika postępowań wyjaśniających prowadzonych w tej kategorii spraw, jak i składanie przez niego wniosków o wszczęcie postępowania lustracyjnego wobec takich osób, co negatywnie wpłynęło na efekty pracy Rzecznika w sensie ilości złożonych przez niego wniosków.

Rozstrzygnięcie budzącej kontrowersje kwestii nastąpiło w wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 28 maja 2003 r., sygn. akt K 44/02. Trybunał orzekł, że art. 1 ustawy z dnia 13 września 2002 r. o zmianie ustawy o ujawnieniu pracy lub służby w organach bezpieczeństwa państwa lub współpracy z nimi w latach 1944-1990 osób pełniących funkcje publiczne (Dz. U. Nr 175, poz. 1434) w części dotyczącej art. 4 ust. 3 ustawy z dnia 11 kwietnia 1997 r. o ujawnieniu pracy lub służby w organach bezpieczeństwa państwa lub współpracy z nimi w latach 1944-1990 osób pełniących funkcje publiczne, jest niezgodny z art. 2, art. 32 ust. 1 i art. 61 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, a zatem, że przepis nowelizujący definicję współpracy naruszył podstawowe gwarancje wpisane do Konstytucji: zasadę państwa prawnego (art. 2), równość wobec prawa (art. 32 ust. 1) i prawa obywateli do informacji o osobach pełniących funkcje publiczne (art. 61 ust. 1).

Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 28 maja 2003 r. ma doniosłe znaczenie nie tylko dla dalszego stosowania ustawy lustracyjnej. Stanowi bowiem realizację podstawowych zasad zawartych w preambule do Konstytucji

RP nawiązujących do „najlepszych tradycji Pierwszej i Drugiej Rzeczypospolitej”, a jednocześnie przypominających „gorzkie doświadczenia z czasów, gdy podstawowe wolności i prawa człowieka były w naszej Ojczyźnie łamane”. Trybunał Konstytucyjny wskazał, że od 1989 r. III Rzeczpospolita opiera się na zupełnie innych wartościach niż te, które były podstawą systemu konstytucyjnego w latach 1944-1989. Uznając zasadę ciągłości Państwa Polskiego, Trybunał wskazał jednocześnie, że nie oznacza ona aksjologicznej kontynuacji podstaw systemu prawnego obowiązującego przed 1989 r. Wyrok Trybunału Konstytucyjnego nawiązał w tym zakresie do uchwały Senatu RP z 16 kwietnia 1998 r. (M.P. Nr 12, poz. 200) uznającej „państwo utworzone w wyniku II wojny światowej na ziemiach polskich i funkcjonujące w latach 1944-1989 za niedemokratyczne państwo o totalitarnym systemie władzy, będące elementem światowego systemu komunistycznego, pozbawione suwerenności i nie realizujące zasady zwierzchnictwa Narodu”.

Trybunał Konstytucyjny odnosząc wyż. wym. zasady do przepisów ustawy lustracyjnej stwierdził, że czynności wywiadowcze i kontrwywiadowcze oraz dla ochrony granic wykonywane przez służby specjalne PRL skierowane były w rzeczywistości przeciwko działalności opozycyjnej i niepodległościowej. Trybunał podkreślił, że ustawodawca nie stosuje zbiorowej odpowiedzialności i nie piętkuje samego faktu współpracy ze służbami specjalnymi PRL, co oznacza, że na gruncie obowiązującej ustawy lustracyjnej funkcje publiczne mogą piastować wszyscy, niezależnie od tego jakiej – demokratycznej czy totalitarnej – Polsce służyli, o ile oczywiście złożą prawdziwe oświadczenia lustracyjne.

Wejście w życie wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 28 maja 2003 r. miało znaczenie przełomowe, ponieważ nowela z dnia 13 września 2002 r. do ustawy lustracyjnej uniemożliwiła Rzecznikowi składanie – w szeregu przypadkach – wniosków o wszczęcie postępowania lustracyjnego, jak również uniemożliwiła Sądowi kontynuowanie wielu ważnych procesów lustracyjnych, które zostały „zablokowane” na wiele miesięcy. Co więcej, jeśliby Trybunał orzekł, że zaskarżona nowela, w szczególności jej przepis definiujący pojęcie współpracy z organami bezpieczeństwa państwa, jest zgodna z Konstytucją RP, to wówczas musiałoby dojść do weryfikacji szeregu prawomocnych orzeczeń Sądu Apelacyjnego w Warszawie wydanych w latach 1999-2003 w sprawach lustracyjnych, a to w trybie wznowienia postępowania. Stosownie bowiem do art.

540 § 2 kpk w zw. z art. 19 ustawy lustracyjnej postępowanie wznawia się na korzyść lustrowanego, jeżeli w wyniku orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego stracił moc lub choćby tylko uległ zmianie przepis prawny, który był podstawą niekorzystnego dla osoby lustrowanej orzeczenia. W praktyce przekreślony zostałby w ten sposób cały bogaty dorobek orzecznictwa lustracyjnego Sądu Apelacyjnego w Warszawie i Sądu Najwyższego. Przekreślono by również celowość całej lustracji. Z tego też punktu widzenia uprawnione jest stwierdzenie, że wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 28 maja 2003 r. ma znaczenie historyczne, ponieważ zakończył długotrwałą destabilizację stanu prawnego i umożliwił kontynuowanie lustracji.

Nie oznacza to jednak, że wszystkie ujemne następstwa obowiązywania przez okres 7 miesięcy (05.11.2002 r. – 04.06.2003 r.) prawa niezgodnego z Konstytucją zostały poprzez wyrok Trybunału Konstytucyjnego anulowane. W okresie obowiązywania takiego prawa składane były bowiem kolejne oświadczenia lustracyjne. Błędy wynikające z takiej sytuacji są trudne do naprawienia, chociaż naruszenie zasady równości obywateli wobec prawa jest w tym przypadku oczywiste. Należy bowiem uwzględnić, że osoby, które przed 5 listopada 2002 r., tj. przed wejściem w życie noweli wrześniowej, zataiły swoją współpracę ze służbami wywiadu, kontrwywiadu i ochrony granic, poniosły z tego powodu poważne konsekwencje wynikające z orzeczeń Sądu Apelacyjnego. Utraciły bowiem kwalifikacje moralne niezbędne do zajmowania funkcji publicznych (art. 30 ust. 1-3 ustawy lustracyjnej). Informacje o tych orzeczeniach opublikowano w „Monitorze Polskim” (art. 28 ustawy lustracyjnej). Nazwiska osób, które w tym samym czasie przyznały się do takiej współpracy, zostały podane do wiadomości publicznej (art. 11 ust. 1 lub 40 ust. 3 ustawy lustracyjnej). Żadnych konsekwencji nie poniosły natomiast osoby, które powstrzymały się ze złożeniem oświadczeń lustracyjnych i złożyły je dopiero gdy weszła w życie nowela z 13 września 2002 r. z kontratypem opisanym w art. 4 ust. 3 ustawy lustracyjnej, a obecnie odmawiają ponownego złożenia oświadczenia w stanie prawnym, jaki został stworzony poprzez wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 28 maja 2003 r., zasłaniając się przepisem art. 7 ust. 2a ustawy lustracyjnej. Stan taki nie może w żadnym razie zostać uznany za zadawalający, zwłaszcza że 5 osób pełniących funkcje publiczne po wejściu w życie wyroku z 28 maja 2003 r. ponownie złożyło oświadczenia lustracyjne, w

których przyznały fakt tajnej współpracy z organami bezpieczeństwa państwa w latach 1944-1990 i zostały z tego tytułu podane do publicznej wiadomości w „Monitorze Polskim” (Nr 37 i Nr 56). Doprowadzenie do ponownego złożenia oświadczenia przez pozostałe osoby, które tego nie chcą uczynić, będzie zadaniem Rzecznika w 2004 r.

## **2. Analiza oświadczeń lustracyjnych i ich publikacje**

**2.1.** W 2003 r. Biuro Rzecznika Interesu Publicznego otrzymało z Sądu Apelacyjnego w Warszawie (V Wydział Lustracyjny) 1397 kserokopii oświadczeń lustracyjnych do analizy. Wśród nich było jedynie 13 takich (0,93%), w których składający oświadczenia przyznali fakt pracy lub służby w organach bezpieczeństwa państwa w latach 1944-1990 lub tajnej i świadomej z tymi organami współpracy.

Spośród wzmiankowanych wyżej 13 osób, które przyznały się do związków ze służbami specjalnymi PRL – 8 złożyło oświadczenia lustracyjne Prezesowi Rady Ministrów jako organowi, który powołał je lub mianował na kierownicze stanowiska państwowe (art. 7 ust. 1 pkt 4, 7 i 12 ustawy lustracyjnej), 4 osoby złożyły oświadczenia Ministrowi Sprawiedliwości z racji ich ubiegania się o nominację sędziowską lub wpis na listę adwokatów (art. 7 ust. 1 pkt 9 i 10a), zaś jedna osoba (prokurator w stanie spoczynku) złożyła oświadczenie w Sądzie Apelacyjnym w Warszawie.

Wśród osób, o których mowa wyżej, jedna, którą była ubiegająca się o wpis na listę adwokatów, oświadczyła, że pracowała w organach bezpieczeństwa państwa, pięć osób (dwie ubiegające się o wpis na listę adwokatów, jedna ubiegająca się o nominację sędziowską, jeden prokurator w stanie spoczynku i jeden dyrektor generalny w urzędzie centralnym) oświadczyło, że służyły w tych organach w latach 1944-1990, zaś 7 (dwóch podsekretarzy stanu w MSZ, podsekretarz stanu w MON, podsekretarz stanu w Ministerstwie Skarbu, prezes w Urzędzie Lotnictwa Cywilnego, dyrektor w b. Polskiej Agencji Informacyjnej SA i wiceprezes PAN) przyznało się do tajnej, świadomej współpracy.

**2.2.1.** W myśl art. 11 ust. 1 ustawy lustracyjnej treść oświadczenia osoby, zobowiązanej do jego złożenia, a stwierdzającego fakt pracy lub służby w organach bezpieczeństwa państwa lub współpracy z tymi organami, podaje niezwłocznie do publicznej wiadomości w Dzienniku Urzędowym Rzeczypospolitej Polskiej „Monitor Polski” organ, któremu oświadczenie zostało złożone. Spośród tych 13 osób, które w oświadczeniach lustracyjnych złożonych w 2003 r. przyznały się do związków z organami bezpieczeństwa państwa, podanych zostało do publicznej wiadomości tylko 11. Uczynił to Prezes Rady

Ministrów w odniesieniu do wszystkich ośmiu, które oświadczenia takie temu organowi złożyły, oraz Minister Sprawiedliwości co do trzech osób (nie uczynił tego odnośnie czwartej, która ubiegała się o objęcie stanowiska sędziego, a przyznała fakt służby w organie bezpieczeństwa państwa). Również i Prezes Sądu Apelacyjnego w Warszawie nie podała do publicznej wiadomości w „Monitorze Polskim” nazwiska prokuratora w stanie spoczynku, który przyznał się do służby w organach bezpieczeństwa państwa, ale stało się tak tylko z powodu złożenia przez tę osobę oświadczenia dopiero pod sam koniec 2003 r.

W trybie art. 11 ust. 1 ustawy lustracyjnej, poza wyż. wym. jedenastoma osobami, zostały podane do publicznej wiadomości w „Monitorze Polskim” dwie dalsze. Uczynił to Minister Sprawiedliwości w odniesieniu do osób, które złożyły oświadczenia lustracyjne jeszcze w 2002 r., a z których jedna kandydowała na stanowisko sędziego, przyznając fakt tajnej współpracy z organami bezpieczeństwa państwa, zaś druga ubiegała się o wpis na listę adwokatów, przyznając się do służby w tych organach.

**2.2.2.** Publikowanie osób w „Monitorze Polskim” z pozycji ustawy lustracyjnej jest możliwe nie tylko w trybie art. 11 ust. 1, ale także i art. 28 oraz art. 40 ust. 3, a nadto art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 13 września 2002 r. o zmianie ustawy o ujawnieniu pracy lub służby w organach bezpieczeństwa państwa lub współpracy z nimi w latach 1944-1990 osób pełniących funkcje publiczne (Dz. U. Nr 175, poz. 1434).

Wyż. wym. art. 28 ustawy lustracyjnej, uwzględniając zmianę dokonaną w jego brzmieniu poprzez przepis art. 1 pkt 11 ustawy z dnia 15 lutego 2002 r. zmieniającej ustawę lustracyjną (Dz. U. Nr 14, poz. 128) stanowi, że prawomocne orzeczenie Sądu stwierdzające niezgodność z prawdą oświadczenia osoby lustrowanej podaje się niezwłocznie do publicznej wiadomości w „Monitorze Polskim” w przypadku, gdy: nie wniesiono kasacji w terminie przewidzianym dla stron, kasację pozostawiono bez rozpoznania lub kasację oddalono. Na podstawie tego przepisu ustawy lustracyjnej Prezes Sądu Apelacyjnego w Warszawie podała do publicznej wiadomości w „Monitorze Polskim” w 2003 r. prawomocne orzeczenia Sądu stwierdzające niezgodność z prawdą oświadczeń złożonych przez 11 osób poddanych lustracji, które albo nie wniosły kasacji, albo też ich kasacje zostały przez Sąd Najwyższy oddalone.

**2.2.3.** W trybie art. 40 ust. 3 ustawy lustracyjnej oraz w związku z wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z dnia 5 marca 2003 r., sygn. akt K 7/01, w jednym przypadku Prezes Sądu Apelacyjnego w Warszawie dokonała w „Monitorze Polskim” uzupełnienia swojej informacji, jaka znalazła się tam w ramach obwieszczenia z dnia 26 lutego 1999 r. Uzupełnienie objęło okres i stanowisko oraz charakter służby w organie bezpieczeństwa państwa osoby, która się do służby przyznała. Z kolei na podstawie art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 13 września 2002 r., zmieniającej ustawę lustracyjną (Dz. U. Nr 175, poz. 1434), Prezes Sądu Apelacyjnego w Warszawie podała do publicznej wiadomości w „Monitorze Polskim” treść dwóch nowych oświadczeń, jakie w miejsce poprzednich złożyły osoby lustrowane (obydwie to adwokaci). W pozostałych przypadkach wnioski, jakie z powołaniem się na art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 13 września 2002 r. złożyło pięciu b. adwokatów, zostały przez Sąd Apelacyjny jako sąd pierwszej instancji oddalone (tylko jeden b. adwokat złożył zażalenie na decyzję pierwszoinstancyjną, jednak sąd odwoławczy zaskarżoną decyzję utrzymał w mocy; pozostałe osoby zażalenia nie złożyły).

**2.3.1.** Analiza oświadczeń lustracyjnych to jedno z podstawowych zadań nałożonych przez ustawodawcę na Rzecznika. Analizą objęte są wszystkie oświadczenia złożone przez osoby pełniące funkcje publiczne, nawet i te, w których osoba składająca oświadczenie przyznała się do swoich związków z organami bezpieczeństwa PRL. Dzieje się tak dlatego, ponieważ ujawnione zostały i takie przypadki, kiedy składający oświadczenie przyznał się do pracy lub służby w organach bezpieczeństwa państwa, ale zataił, że po ukończeniu pracy lub służby został tajnym, świadomym współpracownikiem tych organów, względnie przyznanie się było bezpodstawne, bo złożyli je np. oficerowie rezerwy kontrwywiadu wojskowego, po rocznym – jako absolwenci szkół wyższych – przeszkoleniu, na które zostali w ramach obowiązku służby wojskowej skierowani. W związku z uchwałą Sądu Najwyższego z dnia 30 kwietnia 2003 r., sygn. I KZP 8/03, o której mowa w dalszej części informacji, analizą objęte zostały również oświadczenia lustracyjne, jakie po wejściu w życie ustawy lustracyjnej w dniu 3 sierpnia 1997 r. złożyli sędziowie i prokuratorzy w stanie spoczynku.

**2.3.2.** Jak dotąd, Sąd Apelacyjny w Warszawie przekazał Rzecznikowi 25 833 kserokopie oświadczeń lustracyjnych na ogólną ilość 26

728 oświadczeń, jakie wpłynęły do Sądu do 31.12.2003 r. (przekazane kserokopie stanowią 96,65% ogółu przez Sąd posiadanych, a zatem na przekazanie oczekuje dalszych 895 kserokopii oświadczeń). W samym 2003 r., o czym była już mowa, Rzecznik otrzymał z Sądu 1 397 kserokopii tych dokumentów.

Na 25 833 przekazanych przez Sąd kserokopii oświadczeń, Rzecznik na koniec 2003 r. objął podstawowymi czynnościami sprawdzającymi 16 839 oświadczeń, co stanowi 65,2% wszystkich, jakie otrzymał (na czynności takie oczekuje zatem dalszych 8 994 oświadczeń).

**2.3.3.** W 2003 r. Rzecznik skierował do organów wymienionych w ustawie lustracyjnej 139 zapytań, obejmując nimi 3 475 osób, co oznacza wzrost o 625 w porównaniu z 2002 r., natomiast otrzymał odpowiedzi co do następującej ilości osób: z Komendy Głównej Policji – co do 3 275, z Instytutu Pamięci Narodowej (Biuro Udostępniania i Archiwizacji Dokumentów) – 2 941, z Ministerstwa Sprawiedliwości – 2 575, z Ministerstwa Spraw Zagranicznych – 2 175 (cytowane ilości wyrażają zarazem możliwości „przerobowe” podmiotów wymienionych w ustawie). Wskaźnik odpowiedzi udzielonych w 2003 r. na skierowane zapytania wyniósł: w przypadku KGP – 94,25%, IPN – 84,63%, MS – 74,10%, MSZ – 62,58%.

Kompletnych odpowiedzi na swoje zapytania Rzecznik w okresie 1999-2003 r. otrzymał co do 14 726 osób, co stanowi 87,45% w stosunku do ogółu osób objętych zapytaniami, oraz 57,0% w stosunku do ogółu otrzymanych z Sądu kserokopii oświadczeń (25 833).

**2.4.1.** Zupełnie nową wśród kserokopii oświadczeń lustracyjnych pozycją były w 2003 r. kserokopie oświadczeń złożonych przez sędziów i prokuratorów w stanie spoczynku (w latach poprzednich kserokopie takich oświadczeń nie były przez Sąd do Biura Rzecznika kierowane, a zmiana w tym zakresie nastąpiła w związku z uchwałą Sądu Najwyższego podjętą w dniu 30 kwietnia 2003 r.). Oświadczeń takich Rzecznik otrzymał 1 805, w tym 68 (3,76%) to oświadczenia, w których składający je przyznali się do pracy lub służby w organach bezpieczeństwa państwa w latach 1944-1990 lub do tajnej z tymi organami współpracy. Przy wstępnych czynnościach związanych z analizą tych oświadczeń okazało się, że 19 osób spośród wzmiankowanych wyżej 68, w

międzyczasie zmarło, zaś 27 (9 sędziów i 18 prokuratorów) z uwagi na charakter swojej działalności w organach bezpieczeństwa państwa utraciło prawo do stanu spoczynku i do uposażenia z tym stanem związanego. Co do pozostałych sędziów i prokuratorów w stanie spoczynku Rzecznik wystąpił do Sądu z 22 wnioskami o podanie do wiadomości publicznej w „Monitorze Polskim” w trybie art. 40 ust. 3 treści ich oświadczeń, stwierdzających fakt pracy lub służby w organach bezpieczeństwa państwa lub też tajnej z tymi organami współpracy. Do końca 2003 r. Sąd Apelacyjny w Warszawie rozpoznał 18 takich wniosków, kierując do publikacji w „Monitorze Polskim” 16 oświadczeń (co do 6 sędziów i 10 prokuratorów) i oddalając 2 wnioski. Pozostałe 4 wnioski oczekują na ich rozpoznanie.

**2.4.2.** Szczególną pozycję wśród analizowanych oświadczeń lustracyjnych stanowiły w okresie sprawozdawczym oświadczenia nowych parlamentarzystów, którzy takimi zostali w 2003 r., oświadczenia osób, które objęły w tym okresie kierownicze stanowiska państwowe, osób wchodzących w skład kierownictwa mediów publicznych oraz nowo powołanych sędziów Naczelnego Sądu Administracyjnego. Oświadczenia tych osób, w łącznej ilości 182, zostały potraktowane jako priorytetowe z uwagi na charakter pełnionych przez nie funkcji. Dokonane w 2003 r. sprawdzenia objęły: 7 nowych parlamentarzystów (6 posłów, jednego senatora), 77 osób zajmujących kierownicze stanowiska państwowe i stanowiska dyrektorów generalnych w ministerstwach, urzędach centralnych i urzędach wojewódzkich, 17 sędziów NSA oraz 81 osób z tzw. kierownictwa mediów publicznych, o których mowa w art. 3 ust. 2 ustawy lustracyjnej. Wykonanie na tak szeroką skalę czynności sprawdzających wobec osób z kręgu kierownictwa mediów publicznych związane było z wybraniem nowych rad nadzorczych w Telewizji Polskiej SA oraz w Polskim Radiu SA i rozgłoszeniach regionalnych Polskiego Radia.

W obrębie wyż. wym. grup osób postępowania sprawdzające zakończono wobec: jednego senatora, 3 posłów, 73 osób zajmujących kierownicze stanowiska państwowe i stanowiska dyrektorów generalnych, 57 osób z kierownictwa mediów publicznych oraz 17 nowo powołanych sędziów NSA. Łącznie zatem zostało zakończone postępowanie sprawdzające w odniesieniu do 151 osób (82,9%). Niezakończenie jeszcze postępowań sprawdzających wobec pozostałych 31 osób było konsekwencją opóźnień w

przekazywaniu do Sądu oświadczeń złożonych wymienionym w ustawie organom, co spowodowało, że Rzecznik swoje czynności sprawdzające mógł rozpocząć dopiero w listopadzie 2003 r. (dotyczyło to m.in. dwóch posłów, których oświadczenia zostały przesłane do Sądu dopiero w wyniku interwencji Rzecznika podjętej w Państwowej Komisji Wyborczej).

### **3. Składanie wniosków o wszczęcie postępowania lustracyjnego**

**3.1.** Wśród zadań, jakie ustawodawca nałożył w ustawie lustracyjnej na Rzecznika i jego Zastępców, wymienione zostało w art. 17d ust. 1 pkt 3 „składanie wniosków do Sądu o wszczęcie postępowania lustracyjnego”. Nie ulega wątpliwości, że realizacja tego zadania jest związana ściśle z wypełnianiem przez Rzecznika dwóch innych zadań w ustawie wymienionych, a to: analizą oświadczeń wpływających do Sądu oraz zbieraniem informacji niezbędnych do prawidłowej oceny tychże oświadczeń. W realizacji zadania polegającego na składaniu wniosków, Rzecznik i jego Zastępcy wykorzystują przede wszystkim pozostały po b. służbach specjalnych PRL i ocalały od zniszczenia materiał archiwalno-operacyjny (teczki personalne, teczki pracy tajnych współpracowników oraz pomocników przy operacyjnym zdobywaniu informacji), zapisy w dziennikach rejestracyjnych, archiwalnych i koordynacyjnych oraz zapisy kartoteczne, a nadto – co ma istotne znaczenie – wykorzystują również osobowe źródła dowodowe, jakimi są b. funkcjonariusze służb specjalnych przesłuchiwani w charakterze świadków, a gdy do tego upoważniają zebrane dowody, to od wejścia w życie noweli z dnia 15 lutego 2002 r., zmieniającej ustawę lustracyjną, odbierane są również wyjaśnienia od osób, co do których powstały wątpliwości w zakresie zgodności z prawdą ich oświadczeń lustracyjnych (art. 17db ust. 1).

**3.1.1.** W okresie sprawozdawczym z uprawnienia zapisanego w art. 17db ust. 1 ustawy lustracyjnej skorzystały 23 osoby, wśród których znalazła się jedna, odnośnie której – po jej przesłuchaniu – stwierdzono brak podstaw do złożenia wniosku o wszczęcie postępowania lustracyjnego, zawiadamiając ją o tym fakcie w trybie art. 17db ust. 2 ustawy. Co do dwóch dalszych osób, które złożyły wyjaśnienia, Rzecznik nie podjął jeszcze do końca 2003 r. decyzji w przedmiocie złożenia wniosku o wszczęcie postępowania lub odstąpienia od niego ze względu na brak podstaw. Również dwie osoby nie skorzystały z uprawnienia polegającego na możliwości złożenia wyjaśnień (co do obu Rzecznik wystąpił do Sądu z wnioskiem o wszczęcie postępowania; obie te osoby to adwokaci).

**3.1.2.** W okresie sprawozdawczym Rzecznik oraz jego Zastępcy w prowadzonych postępowaniach wyjaśniających wykorzystywali szeroko ustawową możliwość polegającą na przesłuchiwanie świadków (art. 17d ust. 2 ustawy). Przesłuchane w tym charakterze zostały 73 osoby. Wszystkie one to b. funkcjonariusze wojskowych i cywilnych służb specjalnych. Spośród 73 przesłuchanych świadków – 41 przesłuchano w sprawach, w których Rzecznik wystąpił następnie z wnioskiem o wszczęcie postępowania, 26 – w sprawach jeszcze przez Rzecznika nie zakończonych i 6 w 4 sprawach, w których nie doszło do złożenia wniosku do Sądu ze względu na wystąpienie przesłanek z art. 18a ust. 5 (rezygnacja lub odwołanie z zajmowanej funkcji).

Liczba świadków przesłuchanych przez Rzecznika i jego Zastępców w okresie 5 lat ich działalności wzrosła, po przesłuchaniach dokonanych w okresie sprawozdawczym, do 333.

Wszyscy przesłuchani świadkowie, ze względu na to, że byli to funkcjonariusze b. organów bezpieczeństwa państwa, musieli zostać, stosownie do treści art. 179 § 1 kpk, zwolnieni od obowiązku zachowania tajemnicy państwowej. O zwolnienie takie, w powołaniu się na art. 31 ust. 2 ustawy lustracyjnej, Rzecznik występował w przypadku b. funkcjonariuszy b. MSW do Szefa Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, w przypadku oficerów b. Zarządu II Sztabu Generalnego WP oraz b. Wojskowej Służby Wewnętrznej – do Ministra Obrony Narodowej. W żadnym przypadku Rzecznik nie spotkał się z jakimikolwiek utrudnieniami w otrzymaniu zwolnienia, o jakie występował.

**3.1.3.** W postawach świadków przesłuchiowanych przez Rzecznika w 2003 r. nie zaszły w zasadzie żadne zmiany w stosunku do postaw z lat poprzednich. W zdecydowanej większości przypadków dominowała wyraźnie chęć przyjęcia z pomocą osobie, która była osobowym źródłem informacji organów bezpieczeństwa państwa, a faktu tego nie przyznała w oświadczeniu lustracyjnym. Funkcjonariusze b. służb specjalnych z reguły w składanych zeznaniach zasłaniaли się niepamięcią, a jeśli niepamięć musiała ustąpić wobec okazanych im dokumentów, to wówczas twierdzili, że prowadzone źródło przekazywało nieprzydatne operacyjnie informacje, że uchylało się od dostarczania informacji bądź też, że wytworzone przez nich dokumenty operacyjne były niezgodne z prawdą i miały jedynie stworzyć pozory czyjejs z

organami bezpieczeństwa państwa współpracy. Jedynie nieliczni świadkowie umieli zachować godność i złożyć rzetelne, zgodne z prawdą zeznania, szanując w ten sposób wymiar sprawiedliwości.

**3.1.4.** W okresie sprawozdawczym Rzecznik nie złożył żadnego doniesienia do organów ścigania o popełnieniu przez świadka przestępstwa z art. 233 § 1 kk, polegającego na zeznaniu nieprawdy lub zatajeniu prawdy w czasie składania zeznania mającego służyć za dowód w postępowaniu sądowym lub innym prowadzonym na podstawie ustawy (przestępstwo to jest zagrożone karą pozbawienia wolności do lat 3). Wprawdzie w 2003 r. wystąpiły dwa ewidentne – w ocenie Rzecznika – przypadki złożenia kłamliwych zeznań przez przesłuchiwanym świadków, ale w sprawach, w których świadkowie ci wystąpili, nie zapadły jeszcze prawomocne orzeczenia lustracyjne, a w takich przypadkach prokurator po wszczęciu postępowania zawiesza je na podstawie art. 22 § 1 kpk, przyjmując, że „zachodzi długotrwała przeszkoda uniemożliwiająca prowadzenie postępowania” (sprawa o sygn. V Ds 117/00 Prokuratury Okręgowej w Warszawie; postępowanie jest zawieszane od dnia 10.10.2000 r.).

W dotychczasowej kadencji Rzecznika zaistniały tylko 4 sprawy o popełnienie przestępstwa z art. 233 § 1 kk w postępowaniach lustracyjnych. Poza wzmiankowaną wyżej sprawą Prokuratury Okręgowej w Warszawie, postępowanie karne w drugiej ze spraw toczy się przed Sądem Rejonowym dla Warszawy-Śródmieścia od dnia 28 lutego 2002 r. i jej zakończenie spodziewane jest dopiero latem 2004 r. (sygn. akt VII K 114/03). W trzeciej z wyż. wym. spraw Sąd Rejonowy dla Warszawy-Śródmieścia skazał we wrześniu 2003 r. sprawcę przestępstwa z art. 233 § 1 kk na karę 3 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na 2 lata (sygn. akt VII K 506/03; wyrok uprawomocnił się w sądzie pierwszej instancji). W czwartej natomiast sprawie Sąd Rejonowy dla Łodzi-Śródmieścia, wyrokiem z września 2003 r. (sygn. akt IV K 1106/02), uznał wprawdzie oskarżonego (był nim funkcjonariusz Policji) za winnego przestępstwa z art. 233 § 1 kk, popełnionego w sprawie lustracyjnej b. wicepremiera i ministra spraw wewnętrznych i administracji, ale z mocy art. 233 § 5 pkt 2 kk odstąpił od wymierzenia kary, przyjmując zatem, że „sprawca dobrowolnie sprostował fałszywe zeznanie zanim nastąpiło, chociażby nieprawomocne, rozstrzygnięcie sprawy” (w sprawie tej sprawca jako świadek

złożył przed Sądem skrajnie odmiennej treści zeznania, aniżeli przed Rzecznikiem, ponieważ – jak oświadczył cynicznie – „chciał sprawić przyjemność Rzecznikowi”; wyrok uprawomocnił się w sądzie pierwszej instancji, prokurator odwołania nie wniósł).

**3.1.5.** Ustawodawca upoważnił Rzecznika w zakresie zadań określonych w art. 17d ust. 1 pkt 2, tj. zbierania informacji niezbędnych do prawidłowej oceny oświadczeń, nie tylko do przesłuchiwania świadków, ale również i do zasięgania opinii biegłych oraz dokonywania przeszukań (art. 17d ust. 2 ustawy lustracyjnej). W okresie sprawozdawczym Rzecznik w trzech przypadkach zasięgnął opinii biegłych. W jednej sprawie opinię z zakresu badań grafometrycznych złożył biegły z listy biegłych Sądu Okręgowego w Warszawie, będący ekspertem w dziedzinie badania pisma ręcznego, w dwóch pozostałych ekspertyzy wykonali biegli z Wydziału Badań Dokumentów i Fonoskopii Centralnego Laboratorium Kryminalistycznego Komendy Głównej Policji, w tym jedną z zakresu badań grafometrycznych i jedną z zakresu badania dokumentów.

W okresie sprawozdawczym Rzecznik, podobnie jak w latach poprzednich, nie korzystał ze stworzonej przez ustawodawcę możliwości dokonania przeszukania, ponieważ potrzeba taka w prowadzonych postępowaniach wyjaśniających nie zachodziła.

**3.1.6.** Od dokonanej 18 czerwca 1998 r. zmiany pierwotnego brzmienia tekstu ustawy lustracyjnej, wolą ustawodawcy było i jest nadal, aby Rzecznik w zakresie zbierania informacji niezbędnych do prawidłowej oceny oświadczeń, mógł żądać nadesłania lub przedstawienia akt oraz dokumentów, żądać udostępnienia mu wszelkich, łącznie z zawierającymi tajemnicę państwową, materiałów operacyjnych i archiwalnych, a także mógł z Zastępcami i upoważnionymi pracownikami swojego Biura wchodzić do pomieszczeń, w których materiały lub dokumenty są przechowywane lub archiwizowane (art. 17d ust. 2, art. 31 ust. 1 i art. 33 ust. 1 ustawy). Rzecznik, jak w latach ubiegłych, tak i w 2003 r., wykorzystywał te uprawnienia ustawowe, tyle tylko, że spośród organów wymienionych w art. 31 ust. 1 ustawy przestały odgrywać dotychczasową rolę kluczową zarówno Agencja Bezpieczeństwa Wewnętrznego, jak i Agencja Wywiadu, a to w związku z przekazaniem, jakkolwiek ciągle

jeszcze nie zakończonym, zasobu archiwalnego po b. MSW do Instytutu Pamięci Narodowej.

Analiza znajdującego się w Biurze Udostępniania i Archiwizacji Dokumentów IPN materiału archiwalnego, a więc akt, rejestrów, kartotek czy zapisów na nośnikach magnetycznych, wytworzonego w latach 1944-1990 przez byłe służby specjalne, stanowi jedną z podstawowych czynności wykonywanych przez pracowników pionu merytorycznego w Biurze Rzecznika. Zarówno szybkie przez nich dotarcie do zachowanych materiałów, jak też pewność, że Rzecznik jest profesjonalnie informowany o wszystkich przydatnych dla lustracji dokumentach, ma zasadnicze znaczenie dla tempa pracy Rzecznika.

W porównaniu z 2002 r. poziom współpracy pomiędzy Biurem Rzecznika a Biurem Udostępniania i Archiwizacji Dokumentów IPN doznał wyraźnej poprawy. Odpowiedzi z tej jednostki docierają do Biura Rzecznika znacznie szybciej niż poprzednio i z reguły są lepiej opracowane, tzn. wskazują, że w poszukiwaniach informacji na temat konkretnej osoby przejrano i więcej, i bardziej różnorodnych materiałów, zaś przy kwerendach o wyższym stopniu skomplikowania umożliwia się upoważnionym pracownikom Biura Rzecznika wgląd w ewidencję, jaką dysponuje Biuro Udostępniania i Archiwizacji Dokumentów IPN. Nadal jednak poważne utrudnienie stanowi fakt, że Instytut Pamięci Narodowej na koniec 2003 r. nie dysponował jeszcze całością kartotek b. Służby Bezpieczeństwa, gdyż nie zostały one przekazane w całości przez Agencję Bezpieczeństwa Wewnętrznego, ani też przez Agencję Wywiadu. IPN nie posiada też jeszcze wszystkich dzienników rejestracyjnych po b. WUSW-ach, które – jak np. w przypadku WUSW w Poznaniu i Szczecinie – pozostają nadal w Delegaturze Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego w Poznaniu.

**3.2.** W 2003 r., kiedy zaistniały – w związku z wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego – możliwości składania wniosków do Sądu o wszczęcie postępowania lustracyjnego także wobec tajnych współpracowników wywiadu, kontrwywiadu i służb ochrony granic, co było niemożliwe w okresie od 5 listopada 2002 r. do 4 czerwca 2003 r. z powodu uchwalenia w dniu 13 września 2002 r. ustawy zmieniającej ustawę lustracyjną, Rzecznik złożył 27 wniosków (w 2002 r. tylko 13), zaś w 3 dalszych przypadkach na przeszkodzie złożenia takich wniosków stanął przepis art. 18a ust. 5 znowelizowanej ustawy

lustracyjnej. Przepis ten nie zezwala bowiem Rzecznikowi na kierowanie do Sądu wniosku o wszczęcie postępowania lustracyjnego w przypadku rezygnacji osoby, która złożyła oświadczenie, z pełnienia funkcji publicznej lub kandydowania na taką funkcję albo odwołania jej z takiej funkcji, jeżeli nastąpiło to przed wszczęciem postępowania lustracyjnego.

**3.2.1.** Wnioskami o wszczęcie postępowania, jakie w 2003 r. złożył Rzecznik, objętych zostało: 17 adwokatów, 3 sędziów (w tym dwóch w stanie spoczynku), 3 prokuratorów (dwóch w stanie spoczynku), 2 przedstawiciele kierownictwa mediów publicznych, jeden poseł i jeden wicewojewoda.

Wśród osób objętych w 2003 r. wnioskami, według klasyfikacji dokonanej przez Rzecznika znalazło się: 21 tajnych współpracowników, 5 b. funkcjonariuszy pełniących służbę w b. organach bezpieczeństwa państwa i jeden pomocnik przy operacyjnym zdobywaniu informacji (właściciel lokalu kontaktowego). Żadna z tych osób nie przyznała się w złożonym oświadczeniu do swoich związków z byłymi organami bezpieczeństwa państwa.

Co tyczy się natomiast tych 3 osób, co do których Rzecznik nie mógł złożyć do Sądu wniosku o wszczęcie postępowania lustracyjnego z powodu wystąpienia w sprawie przesłanek z art. 18a ust. 5 (w dwóch sprawach – rezygnacja z funkcji, w jednej – odwołanie), to byli to: wojewoda, dyrektor jednego z biur w oddziale regionalnym Polskiej Agencji Prasowej SA oraz adwokat.

Wszystkie osoby, co do których Rzecznik wystąpił do Sądu z wnioskiem o wszczęcie postępowania lustracyjnego, zostały niezwłocznie, gdy to nastąpiło, o fakcie tym na piśmie przez niego zawiadomione.

**3.3.** Przesłanką, jaka obliguje Rzecznika do wystąpienia do Sądu z wnioskiem o wszczęcie postępowania lustracyjnego, jest już sama możliwość złożenia przez osobę podlegającą lustracji niezgodnego z prawdą oświadczenia, co nie jest równoznaczne – jak interpretuje to wiele osób, w szczególności te, które krytycznie odnoszą się do idei lustracji – z wnoszeniem przez prokuratora aktu oskarżenia, kiedy to tylko wysoki stopień prawdopodobieństwa popełnienia przez podejrzanego zarzuczonego mu czynu uprawnia, a zarazem i zobowiązuje prokuratora do wniesienia aktu oskarżenia. Stąd też, kiedy inne są kryteria składania wniosków przez Rzecznika, aniżeli wnoszenia aktu oskarżenia przez

prokuratora, to nie powinno dziwić, że w przypadku spraw lustracyjnych wskaźnik orzeczeń sądowych nie uwzględniających wniosku Rzecznika jest wyższy, aniżeli uniewinnień w sprawach wszczętych w związku z oskarżeniem prokuratorskim.

**3.3.1.** Badany w archiwach przez pracowników Biura Rzecznika w 2003 r. materiał operacyjny po b. służbach specjalnych pozwolił na ustalenie, że w ewidencji operacyjnej tych służb, tj. w ich dziennikach rejestracyjnych, archiwalnych, koordynacyjnych lub w zbiorach kartotecznych, znalazło się 105 nowych osób spośród pełniących aktualnie funkcje publiczne (w 2002 r. – 98), które zostały zarejestrowane przez b. służby specjalne jako ich osobowe źródła informacji różnych kategorii, a które w swoich oświadczeniach lustracyjnych nie przyznały się do związków z organami bezpieczeństwa państwa. Osób takich było na koniec 2003 r. – 496. Najliczniejszą wśród nich grupę stanowią adwokaci (300 osób – 60,48%), następną parlamentarzyści (50 osób – 10,08%), sędziowie (46 osób – 9,27%) i prokuratorzy (22 osoby – 4,44%); innych osób publicznych, poza wymienionymi, było 78 (15,72%).

Informacje pochodzące z wszelkiego rodzaju dzienników, jakie pozostały po b. służbach specjalnych oraz ze zbiorów kartotecznych tych służb, są przez Rzecznika w miarę możliwości poszerzane poprzez dodatkową kwerendę archiwalną, jak i przesłuchiwanie świadków – b. funkcjonariuszy organów bezpieczeństwa państwa. Tylko jednak w bardzo nielicznych przypadkach udało się Rzecznikowi na takiej podstawie skierować do Sądu wnioski o wszczęcie postępowania lustracyjnego. Podstawową przeszkodę na drodze do kierowania wniosków przy braku teczek personalnych i teczek pracy osobowych źródeł informacji, które zostały najprawdopodobniej zniszczone, stanowi kierunek orzecznictwa Sądu Apelacyjnego w Warszawie. Sąd ten krytycznie ocenia wartość dowodową zapisów kartotecznych i rejestracyjnych, jakie zachowały się po b. służbach specjalnych, choćby nawet zostały one potwierdzone przez świadków – b. funkcjonariuszy tych służb, którzy te zapisy wytworzyli lub do ich powstania się przyczynili. Stanowisko Sądu Apelacyjnego jest w tym zakresie odbiciem poglądu wypowiedzianego przez Sąd Najwyższy w jednym z jego wyroków, że: „Rozpoznane są dobrze dzisiaj rozmaite nierzetelne praktyki funkcjonariuszy organów bezpieczeństwa i zagrożenia wynikające – dla osób objętych działaniem ustawy – ze skutków manipulacji zarówno tymi

osobami, jak i treścią materiałów pozostających w aktach prowadzonych przez tych funkcjonariuszy ...” oraz że: „znana jest przecież dbałość funkcjonariuszy o stwarzanie pozorów efektywności ich zabiegów i czynności” (sygn. akt II KKN 271/00).

Takie zatem krytyczne nastawienie do wartości dowodowej materiałów wytwarzanych przez b. funkcjonariuszy b. służb specjalnych nie może pozostać bez wpływu na kierowanie do Sądu wniosków o wszczęcie postępowania. Kierowane zatem są takie wnioski, w przypadku których udało się zebrać odpowiednio mocny materiał dowodowy, aby nie narazić się na odmowę wszczęcia postępowania lustracyjnego.

**3.3.2.** Jak już nadmieniono, to w 2003 r. Rzecznik złożył do Sądu 27 wniosków o wszczęcie postępowania. Na koniec okresu sprawozdawczego Sąd wszczął postępowanie w 21 sprawach. W pozostałych czterech wszczęcie nastąpiło w pierwszych dniach stycznia 2004 r. W tym samym czasie Sąd odmówił wszczęcia postępowania co do jednej osoby (adwokat) i również co do jednej osoby (także adwokat) nie zajął stanowiska, mimo że od wpływu wniosku do Sądu upłynęło już ponad 2 miesiące. Odmowa wszczęcia postępowania nastąpiła w związku z treścią art. 18a ust. 5 ustawy lustracyjnej. W konkretnej sytuacji osoba lustrwana w dzień po złożeniu wobec niej wniosku o wszczęcie postępowania zawiadomiła Sąd, że wystąpiła do Okręgowej Rady Adwokackiej o skreślenie jej z listy adwokatów. W związku z tą informacją Sąd odroczył posiedzenie, na którym miał podjąć decyzję w przedmiocie wszczęcia lub odmowy wszczęcia postępowania do czasu podjęcia stosownej uchwały przez ORA. Uchwała o skreśleniu z listy adwokatów została podjęta 16 grudnia 2003 r. z terminem ważności z dniem 31 grudnia 2003 r., w związku z czym Sąd na podstawie art. 17 § 1 pkt 11 kpk w zw. z art. 18a ust. 5 i art. 19 ustawy lustracyjnej odmówił wszczęcia postępowania lustracyjnego. W drugiej sprawie, o bardzo zbliżonym stanie faktycznym, tyle tylko, że ORA nie zajęła jeszcze stanowiska w sprawie wniosku osoby lustrwanej o skreślenie jej z listy adwokatów, Sąd również nie podjął decyzji w sprawie ewentualnego wszczęcia czy też odmowy wszczęcia postępowania, wyczekując na stanowisko ORA. Do interwencji ze strony Sądu doszło w jeszcze jednej sprawie, która dotyczy prokuratora w stanie spoczynku. Sąd pisemnie poinformował tę osobę, że jeśli w ciągu 7 dni złoży rezygnację ze stanu spoczynku, to wówczas nie dojdzie do

wszczęcia wobec niej postępowania lustracyjnego. Ze względu na to, że adresat na pisemną informację nie odpowiedział, Sąd wszczął w tej sprawie postępowanie lustracyjne.

Opisana wyżej praktyka orzecznicza nigdy wcześniej miejsca nie miała, mimo iż przepis art. 18a ust. 5 obowiązuje od dnia 8 marca 2002 r., tj. od dnia wejścia w życie noweli z dnia 15 lutego 2002 r. do ustawy lustracyjnej. Sąd uzasadnia przedmiotową praktykę przepisem art. 16 kpk, tj. zasadą informacji, zobowiązującą organ prowadzący postępowanie (w tym przypadku Rzecznika) do pouczenia uczestnika postępowania (osobę lustrowaną) o ciężących na nim obowiązkach i przysługujących mu uprawnieniach, nawet wówczas, gdy ustawa wyraźnie takiego obowiązku nie stanowi (Rzecznik z tym stanowiskiem Sądu się nie zgadza, ponieważ w jego przekonaniu, opartym na orzeczeniach Sądu Najwyższego z lat 70-tych, „prawidłowa realizacja dyrektyw zawartych w art. 10 (obecnie 16) kpk ma na celu niedopuszczenie do ujemnych następstw procesowych dla uczestników postępowania z racji ich nieznanomości prawa”, a w przypadku adwokatów trudno raczej mówić o „nieznajomości prawa”).

## **4. Orzecnictwo Sądów w sprawach lustracyjnych wszczętych na wniosek Rzecznika (dane statystyczne)**

### **4.1. Sąd Apelacyjny w Warszawie**

W myśl art. 1 ustawy lustracyjnej Sąd Apelacyjny w Warszawie jest jedynym sądem właściwym do orzekania o zgodności z prawdą oświadczeń dotyczących pracy lub służby w organach bezpieczeństwa państwa wymienionych w ustawie lub współpracy z tymi organami w okresie od dnia 22 lipca 1944 r. do dnia 10 maja 1990 r. W sprawach tych Sąd Apelacyjny w Warszawie orzeka zarówno jako sąd pierwszej, jak i drugiej instancji, tj. rozpoznający odwołania.

W 2003 r. Sąd Apelacyjny w Warszawie wydał w sprawach wszczętych z wniosku Rzecznika w obu instancjach orzeczniczych łącznie 43 orzeczenia (wyroki), w tym 20 orzeczeń w pierwszej i 23 w drugiej instancji. Wszystkie orzeczenia pierwszoinstancyjne, w których zaistniały ku temu warunki formalno-prawne, bo sporządzono już w nich uzasadnienie orzeczeń, zostały zaskarżone przez strony procesowe do sądu drugiej instancji.

**4.1.1.** Kierunek rozstrzygnięć w sądzie pierwszej instancji był następujący: w 16 sprawach Sąd stwierdził fakt złożenia przez osobę lustrowaną niezgodnego z prawdą oświadczenia, w 4 pozostałych stwierdził, że oświadczenie było prawdziwe (jedno z tych orzeczeń w wyniku uwzględnienia odwołania Rzecznika zostało w drugiej instancji uchylone, a sprawa przekazana sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania; w pozostałych trzech sprawach Rzecznik oczekuje na doręczenie mu odpisu uzasadnienia orzeczenia i dopiero wówczas podejmie decyzję co do wniesienia odwołania). Wśród tych 16 osób, co do których Sąd nieprawomocnie stwierdził, że złożyły one niezgodne z prawdą oświadczenie, znalazło się: 10 adwokatów, 2 sędziów (w tym jeden w stanie spoczynku), jeden poseł, jeden podsekretarz stanu w jednym z ministerstw, jeden dyrektor Agencji Telegazety TVP SA i jeden członek zarządu jednego z ośrodków regionalnych „Polskiego Radia – Spółka Akcyjna”. Natomiast wśród 4 pozostałych osób, co do których Sąd nieprawomocnie stwierdził, że ich oświadczenia lustracyjne były zgodne z prawdą, znaleźli się: jeden b. poseł

(zarazem b. minister), b. podsekretarz stanu w jednym z ministerstw, prokurator w służbie czynnej i adwokat.

**4.1.2.** Jak wyżej nadmieniono, Sąd Apelacyjny w Warszawie jako odwoławczy wydał w 2003 r. 23 orzeczenia. Kierunek rozstrzygnięć przedstawia się następująco: 19 orzeczeń sądu pierwszej instancji zostało w sądzie odwoławczym utrzymanych w mocy, 2 orzeczenia zostały uchylone z przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania i również 2 orzeczenia zostały uchylone, a postępowanie lustracyjne umorzono (w jednym przypadku z powodu śmierci osoby lustrowanej, która nastąpiła w okresie postępowania odwoławczego, zaś w drugim – z powodu przyjęcia przez Sąd niepoczytalności lustrowanego w dacie wypełnienia oświadczenia lustracyjnego; w obu tych przypadkach chodzi o adwokatów).

Spośród 19 utrzymanych w mocy orzeczeń pierwszoinstancyjnych – w 18 przypadkach były to orzeczenia zgodne z wnioskiem Rzecznika, a tylko w jednym przypadku zapadłe orzeczenie było z wnioskiem niezgodne (dotyczy b. posła M. Podsiadły; w odniesieniu do tej osoby Rzecznik wniósł kasację, która nie została jeszcze rozpoznana).

Co tyczy się tych 18 osób, co do których Sąd utrzymał w mocy orzeczenie sądu pierwszej instancji stwierdzające złożenie niezgodnego z prawdą oświadczenia, to wśród nich znalazło się: 13 adwokatów, 2 b. posłów, 2 prokuratorów i dyrektor Agencji Telegazety TVP SA. Zdecydowana większość spośród tych osób (14) zataiła w oświadczeniu fakt tajnej współpracy z organami bezpieczeństwa państwa. Jak dotąd, tylko jedna osoba (prokurator) nie złożyła kasacji od prawomocnego orzeczenia sądu odwoławczego i od jednej też osoby (adwokat) kasacja jeszcze nie wpłynęła, ale została zapowiedziana. Natomiast pozostałe 16 osób złożyły kasacje od niekorzystnych dla nich prawomocnych orzeczeń do Sądu Najwyższego.

Jeśli chodzi o osoby, co do których sąd odwoławczy w uwzględnieniu odwołania Rzecznika uchylił zaskarżone orzeczenie i przekazał sprawę sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania, to w jednym przypadku osobą taką był sędzia i w jednym adwokat (obydwa uchylone orzeczenia były dla nich korzystne).

**4.1.3.** Na koniec 2003 r. zostało zakończonych definitywnie 60 postępowań lustracyjnych, spośród tych, które Sąd wszczął na wniosek Rzecznika od 01.01.1999 r. począwszy, a takich na koniec okresu sprawozdawczego było 120. Wskaźnik zatem zakończonych definitywnie na koniec 2003 r. postępowań wynosi 50,0% i obejmuje postępowania, które uprawomocniły się już w sądzie pierwszej instancji, a więc nie przeszły przez instancję odwoławczą (23), które uprawomocniły się w sądzie odwoławczym, nie przechodząc przez postępowanie kasacyjne (14) oraz których definitywne zakończenie dokonało się dopiero w Sądzie Najwyższym w ramach postępowania kasacyjnego (23).

Mając zatem na uwadze ilość spraw definitywnie zakończonych, o których mowa wyżej, to na zakończenie na koniec 2003 r. oczekiwało 65 postępowań, w tym: 6 na ewentualne wszczęcie postępowania, 23 w sądzie pierwszej instancji (w tym jedna sprawa od 30.07.2001 r., jedna od 16.10.2002 r. i jedna od 17.10.2002 r.), 16 w sądzie odwoławczym i 10 w Sądzie Najwyższym, a nadto 7 spraw znajduje się na etapie ewentualnego wniesienia kasacji. Wśród spraw oczekujących na załatwienie znajdują się też 3, w których postępowanie ze względu na ciężką chorobę osób lustrowanych zostało zawieszona (art. 22 § 1 kpk).

**4.2.1.** W okresie pierwszych pięciu lat orzekania w sprawach lustracyjnych, które zostały wszczęte na wniosek Rzecznika, Sąd Apelacyjny w Warszawie jako odwoławczy wydał 81 orzeczeń, uchylając lub zmieniając 24 orzeczenia sądu pierwszej instancji (uchylono – 23 orzeczenia, zmieniono – 1). Wskaźnik uchylonych i zmienionych przez instancję odwoławczą orzeczeń sądu pierwszej instancji był b. wysoki i wyraził się liczbą 29,6% przy średniej krajowej wynoszącej aktualnie 15,85%. W trzech przypadkach sąd odwoławczy nie jeden raz, ale dwukrotnie uchylał zaskarżone orzeczenia i przekazywał sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania. Wpływało to – co jest oczywiste – negatywnie na ilość wydanych w danej sprawie orzeczeń. W dwóch sprawach Sąd Apelacyjny w Warszawie jako sąd pierwszej i drugiej instancji wydał łącznie z Sądem Najwyższym jako kasacyjnym po 7 orzeczeń (dotyczy spraw dwóch b. posłów), w dwóch sprawach – 6 orzeczeń (dotyczy b. senatora i b. podsekretarza stanu w jednym z ministerstw; w przypadku tego drugiego już zostało wydanych 6 orzeczeń, a ponieważ sprawa nie została

jeszcze zakończona i aktualnie znajduje się w sądzie pierwszej instancji, to wydane zostaną dalsze orzeczenia), w sześciu sprawach – wydano 5 orzeczeń, w tym w odniesieniu do dwóch osób (jednego posła i jednego b. posła) już 5 orzeczeń, a ponieważ postępowanie jeszcze się toczy, to muszą w nim zapadnąć dalsze orzeczenia, i ta sama uwaga dotyczy lustrowanego sędziego, co do którego zapadły już 4 orzeczenia (sprawa toczy się aktualnie przed sądem pierwszej instancji, dokąd wróciła po uchyleniu orzeczenia przez sąd odwoławczy).

**4.2.2.** Mała stabilność orzeczeń Sądu Apelacyjnego w Warszawie jako sądu pierwszej instancji, a także wysoki wskaźnik uchylonych w postępowaniu kasacyjnym orzeczeń tego Sądu jako odwoławczego, miały swój negatywny wpływ na ilość terminów rozpraw głównych i odwoławczych zarządzonych w sprawie. W sprawie wicepremiera i ministra J. Oleksego odbyło się już 35 rozpraw, Szefa Kancelarii Prezesa Rady Ministrów ministra M. Wagnera – 34, lustrującego się na własne żądanie (art. 18a ust. 3 ustawy) L. Moczulskiego – 28, b. wicepremiera i ministra J. Tomaszewskiego – 27, adwokata T. Kwiatkowskiego – 26, b. posła A. Bentkowskiego – 24, adwokata L. Hofmana – 19, adwokatów K. Świerczewskiego i Z. Lubocha – 18, b. podsekretarza stanu R. Mrozewicza – 17, b. posła W. Konarskiego – 17, posła J. Jaskierni i b. posła W. Majewskiego oraz przedstawiciela mediów publicznych Cz. Berendy – 16, b. posłów T. Matyjka i W. Kiełbowicza oraz adwokata M. Koralewskiego – 15 rozpraw.

Spośród wyż. wym. 16 osób, postępowanie lustracyjne zostało zakończone definitywnie tylko co do czterech (W. Kiełbowicz, M. Koralewski, T. Matyjek, J. Tomaszewski), trwa natomiast co do pozostałych 12, wśród których połowę stanowią takie osoby, co do których postępowanie lustracyjne toczy się od 1999 r. (J. Oleksy, M. Wagner, A. Bentkowski, L. Hofman, R. Mrozewicz, W. Konarski), zaś co do 5 osób – od 2000 r. (J. Jaskiernia, T. Kwiatkowski, Z. Luboch, W. Majewski, K. Świerczewski).

**4.2.3.** Istotny wpływ na niezakończenie przez tak długi okres postępowań lustracyjnych w szeregu spraw, jakie zawisły przed Sądem Apelacyjnym w Warszawie, miały nowele z 15 lutego 2002 r. i 13 września 2002 r. do ustawy lustracyjnej. Po ich wejściu w życie i po przedstawieniu przez

Sąd Apelacyjny w trybie art. 193 Konstytucji pytania prawnego co do zgodności noweli z Konstytucją, Sąd odraczał rozprawy lub zawieszał postępowanie, do czasu rozstrzygnięcia pytania przez Trybunał Konstytucyjny, w tych sprawach, w których współpraca osoby lustrowanej z organami bezpieczeństwa państwa miała polegać na zbieraniu lub przekazywaniu informacji mieszczących się w zakresie zadań wywiadowczych, kontrwywiadowczych i dla ochrony granic. Spraw takich było 41, w tym 9 takich, w których odraczanie rozpraw lub zawieszanie postępowań miało miejsce dwa razy: raz w związku z nowelą z dnia 15 lutego 2002 r. i raz w związku z nowelą z dnia 13 września 2002 r. (w samej tylko 16-osobowej grupie osób lustrowanych, o jakiej mowa wyżej, odroczenie rozprawy lub zawieszenie postępowania ze względu na przedstawione Trybunałowi Konstytucyjnemu pytanie prawne dotyczyło 10 osób).

Dokonane przez Sąd Apelacyjny odraczanie rozpraw lub zawieszanie postępowań trwało przez okres trzech i pół miesiąca w przypadku pierwszej z nowel (08.03.2002 r. – 25.06.2002 r.) i 7 miesięcy w przypadku drugiej noweli (05.11.2002 r. – 04.06.2003 r.) i o tyle też zostały wydłużone postępowania lustracyjne w sprawach związanych z tymi nowelami (w jednej z takich spraw, jaka dotyczy osoby sędziego i w której nie zapadło jeszcze żadne orzeczenie w postaci wyroku, postępowanie lustracyjne zostało wprowadzone wszczęte 30.07.2001 r., ale w związku z nowelami do ustawy lustracyjnej było zawieszane przez okres prawie 13 miesięcy, co musiało się odbić na szybkości postępowania; w innej sprawie, która została wszczęta 16.10.2002 r. i w której również nie zapadło jeszcze żadne orzeczenie, zawieszenie postępowania ze względu na przedstawione Trybunałowi pytanie prawne trwało 7 miesięcy; w pozostałych trzech sprawach, w których Sąd Apelacyjny nie wydał żadnego orzeczenia (wyroku), to w dwóch z nich postępowanie zostało wszczęte 2 września 1999 r., ale w jednej – po przeprowadzeniu trzech rozpraw – zostało zawieszane w dniu 03.04.2000 r. ze względu na stan zdrowia lustrowanego adwokata, w drugiej – na tej samej podstawie prawnej – po przeprowadzeniu 9 rozpraw postępowanie zostało zawieszane 21.03.2003 r. i zawieszane jest nadal, natomiast w trzeciej sprawie, w której Rzecznik złożył wniosek 17.10.2002 r., postępowanie było zawieszane przez okres 6 miesięcy z powodu przekazania przez Sąd Apelacyjny w trybie art. 441 § 1 kpk zagadnienia prawnego Sądowi Najwyższemu do rozstrzygnięcia, a obecnie – po przeprowadzeniu dwóch

rozpraw – postępowanie jest zawieszono od dnia 09.10.2003 r. z powodu konieczności opracowania opinii przez biegłego z zakresu pisma ręcznego).

Oprócz wyżej wskazanych przyczyn, które zdecydowanie opóźniły lub opóźniają zakończenie postępowania lustracyjnego w wielu sprawach, postępowania są również przewlekane przez osoby lustrwane, które w bardzo wielu przypadkach nie stawiają się na rozprawy, przedkładając – nieraz wielokrotnie – zaświadczenia lekarskie usprawiedliwiające nieobecność na rozprawie lub wyszukując inne tego przyczyny (nieraz z zaświadczeń lekarskich korzystają również i obrońcy lustrwanych).

### **4.3 Sąd Najwyższy**

**4.3.1.** W 2003 r. do Sądu Najwyższego zostało złożonych 16 kasacji, w tym 14 przez osoby lustrwane i 2 kasacje przez Rzecznika (dotyczyły: posa J. Jaskierni i b. posa M. Podsiadły; odnośnie pierwszej z tych osób kasacja została uwzględniona i sprawa przekazana sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania, odnośnie drugiej osoby kasacji jeszcze nie rozpoznano).

Łącznie w okresie 5 lat obowiązywania ustawy lustracyjnej do Sądu Najwyższego wpłynęło 40 kasacji, w tym 6 złożył Rzecznik, pozostałe 34 zostały złożone przez osoby lustrwane.

**4.3.2.** W 2003 r. rozpoznanych zostało przez Sąd Najwyższy 9 kasacji w sprawach wszczętych na wniosek Rzecznika, a zatem nie w trybie art. 18a ust. 3 w zw. z art. 8 ustawy lustracyjnej. Odnośnie jednej kasacji Sąd wypowiedział się w formie wyroku, odnośnie pozostałych 8 w formie postanowienia.

Rozpoznane zostały 2 kasacje Rzecznika i 7 kasacji osób lustrwanych. Kierunek rozstrzygnięć był następujący: a) jedna kasacja Rzecznika została oddalona (dotyczyła T. Karolaka, b. dyrektora – redaktora naczelnego magazynu „Polska” w Polskiej Agencji Informacyjnej SA) i jedna została uwzględniona (dotyczyła posa J. Jaskierni), b) Sąd Najwyższy nie uwzględnił natomiast w okresie sprawozdawczym żadnej z 7 kasacji wniesionych przez osoby lustrwane, uznając 5 z nich za oczywiście bezzasadne i oddalając dwie dalsze.

**4.3.3.** Jak dotąd, tj. w latach 1999-2003, Sąd Najwyższy rozpoznał 30 kasacji na 40 wniesionych (75,0%), w tym 5 kasacji Rzecznika i 25 osób lustrowanych.

W przypadku kasacji Rzecznika dwie zostały uwzględnione, jedna oddalona, jedna uznana za oczywiście bezzasadną i w jednym przypadku Sąd Najwyższy umorzył postępowanie kasacyjne ze względu na śmierć osoby, której kasacja dotyczyła (jedna kasacja Rzecznika oczekuje na rozpoznanie).

Spośród 25 kasacji, jakie wniosły osoby lustrowane, sposób ich rozstrzygnięcia przedstawia się następująco: 7 kasacji zostało uwzględnionych w ten sposób, że w przypadku dwóch osób (M. Jurczyk, prok. A. Sieradzka-Żukowska) Sąd Najwyższy uchylił zaskarżone orzeczenia stwierdzając, że osoby te złożyły zgodne z prawdą oświadczenia lustracyjne, zaś odnośnie pozostałych 5 osób zaskarżone kasacją orzeczenia uchylił z przekazaniem spraw sądowi pierwszej (2) lub drugiej instancji (3). Co do pozostałych 18 kasacji Sąd Najwyższy ich nie uwzględnił, uznając 12 kasacji za oczywiście bezzasadne i oddalając 6 dalszych.

Wskaźnik orzeczeń Sądu Apelacyjnego uchylonych przez Sąd Najwyższy w trybie kasacji wyraził się na koniec 2003 r. liczbą 30,0%.

**4.3.4.** Orzeczenia Sądu Najwyższego w sprawach lustracyjnych w 2003 r. nie ograniczyły się tylko do wniesionych przez strony kasacji. Drugą kategorię spraw, z którymi zetknął się Sąd Najwyższy i w których wydał swoje orzeczenia, były sprawy, o których mowa w art. 1, art. 3 ust. 1 i art. 4 ust. 1 ustawy z dnia 13 września 2002 r. o zmianie ustawy o ujawnieniu pracy lub służby w organach bezpieczeństwa państwa lub współpracy z nimi w latach 1944-1990 osób pełniących funkcje publiczne (Dz. U. Nr 175, poz. 1434). Wzmiankowane przepisy, po uwzględnieniu wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 28 maja 2003 r., sygn. akt K 44/02, stanowią, że w art. 4 ustawy lustracyjnej dodaje się ust. 4 w brzmieniu: „Współpracą w rozumieniu ustawy nie jest współdziałanie pozorne lub uchylanie się od dostarczenia informacji pomimo formalnego dopełnienia czynności lub procedur wymaganych przez organ bezpieczeństwa państwa oczekujący współpracy”, że: „Jeżeli podstawą oświadczenia osoby stwierdzającego fakt współpracy z organami bezpieczeństwa państwa były działania, które po wejściu w życie ustawy nie stanowią

współpracy z tymi organami, złożone oświadczenie uważa się za niebyłe, jeżeli osoba ta, w terminie 14 dni od dnia wejścia w życie ustawy, złoży w tym samym trybie nowe oświadczenie” (art. 3 ust. 2), oraz że: „Postępowanie lustracyjne zakończone prawomocnym orzeczeniem stwierdzającym niezgodność z prawdą oświadczenia o współpracy osoby z organami bezpieczeństwa państwa wznawia się, jeżeli osoba ta złoży nowe oświadczenie zgodnie z art. 3 ust. 1 niniejszej ustawy” (art. 4 ust. 1). W oparciu o te przepisy ustawy z dnia 13 września 2002 r. (Dz. U. Nr 175, poz. 1434), w tym również i o uchylony przez Trybunał Konstytucyjny wyrokiem z 28 maja 2003 r. przepis stanowiący, że: „Współpracą w rozumieniu ustawy nie jest zbieranie lub przekazywanie informacji mieszczących się w zakresie zadań wywiadowczych, kontrwywiadowczych i dla ochrony granic” (art. 4 ust. 3 ustawy lustracyjnej) – pięć osób, w tym dwóch b. parlamentarzystów, dwoje b. adwokatów i jeden b. podsekretarz stanu w jednym z ministerstw, wystąpiło do Sądu Apelacyjnego w Warszawie o wznowienie wobec nich postępowania lustracyjnego. Sąd Apelacyjny, ze względu na treść art. 544 § 2 kpk stanowiącego, że w kwestii wznowienia postępowania zakończonego orzeczeniem Sądu Apelacyjnego lub Sądu Najwyższego orzeka Sąd Najwyższy, przekazał temu Sądowi do rozpoznania otrzymane wnioski. W 2003 r. Sąd Najwyższy rozpoznał tylko dwa z pięciu wniosków o wznowienie postępowania i jeden z wniosków pozostawił bez rozpoznania wobec jego cofnięcia (dotyczy b. posła R. Smolarka), zaś w drugim przypadku odmówił przyjęcia wniosku wobec niedopełnienia formalności przez wnioskodawcę. Pozostałe 3 wnioski oczekują na ich rozpoznanie.

**4.3.5.** W okresie sprawozdawczym Sąd Najwyższy rozpoznawał nie tylko kasacje i wnioski o wznowienie postępowania, o czym mowa wyżej, ale w związku z przekazaniem przez Sąd Apelacyjny w Warszawie w trybie art. 441 § 1 kpk zagadnieniem, wydał również jedną uchwałę, mającą doniosłe znaczenie dla praktyki orzeczniczej. W uchwale tej, z dnia 30 kwietnia 2003 r., sygn. I KZP 8/03 (została opublikowana w zbiorze urzędowym Izby Karnej i Wojskowej SN z 2003 r., z. 5-6, poz. 41), Sąd Najwyższy uchwalił udzielić następującej odpowiedzi Sądowi Apelacyjnemu w Warszawie: „Przeniesienie w stan spoczynku prokuratora, który złożył oświadczenie, o którym mowa w art. 6 ust. 1 ustawy z dnia 11 kwietnia 1997 r. o ujawnieniu pracy lub służby w organach bezpieczeństwa państwa lub współpracy z nimi w latach 1944-1990 osób

pełniących funkcje publiczne (tekst jedn. Dz. U. z 1999 r. Nr 42, poz. 428 ze zm.), nie jest odwołaniem go z funkcji publicznej w rozumieniu art. 18a ust. 5 tej ustawy”. W praktyce uchwała ta spowodowała podjęcie przez Rzecznika czynności sprawdzających w odniesieniu do ponad 1500 oświadczeń złożonych przez sędziów i prokuratorów w stanie spoczynku, z wyłączeniem tych, którzy w międzyczasie zmarli lub zostali pozbawieni prawa do stanu spoczynku i uposażenia z tym stanem związanego (pozbawieni prawa do stanu spoczynku: sędziowie – 39, prokuratorzy – 45).

**4.3.6.** Dla wyczerpania rozważań traktujących o orzecznictwie Sądu Najwyższego celowym wydaje się być wskazanie na nowe trendy, jakie zaznaczyły się w 2003 r. w tym orzecznictwie. Przede wszystkim pojawiło się nowe spojrzenie na dopuszczalność zmiany ustaleń faktycznych w postępowaniu kasacyjnym. O ile Sąd Najwyższy w 2002 r. w sprawie M. Jurczyka, w której dokonał zmiany ustaleń faktycznych dowodząc, że: „Nie może ulegać wątpliwości, iż pozwalając Sądowi Najwyższemu na merytorycznie odmienne orzekanie co do istoty sprawy ustawodawca godził się na to, iż Sąd Najwyższy czynił to będąc dokonując odmiennych ustaleń faktycznych niż te, które legły u podstaw zaskarżonego orzeczenia” i co doprowadziło ten Sąd do mocno kontrowersyjnego rozstrzygnięcia polegającego na uchyleniu zaskarżonego orzeczenia (kolejnego czwartego) i utrzymanego nim w mocy orzeczenia Sądu Apelacyjnego w Warszawie jako sądu pierwszej instancji oraz stwierdzenia, że oświadczenie lustracyjne złożone przez M. Jurczyka jest prawdziwe, to w orzeczeniu z dnia 14.05.2003 r., sygn. akt II KK 331/02, Sąd Najwyższy stwierdził, że „żądanie zmiany ustaleń faktycznych, stanowiących podstawę zaskarżonego orzeczenia, niewątpliwie wykracza poza ustawowe granice kontroli kasacyjnej” oraz że „zmiana dokonanych ustaleń faktycznych nie jest możliwa w postępowaniu kasacyjnym”.

Za ważne należy uznać również orzeczenie Sądu Najwyższego odnośnie brakujących w sprawie dokumentów operacyjnych. W orzeczeniu z 06.10.2003 r., sygn. akt II KK 157/03, Sąd Najwyższy stwierdził, że: „Brak dokumentów eksponowanych przez skarżącego (teczka personalna, teczka pracy, zobowiązanie do współpracy, zobowiązanie do zachowania tajemnicy) łączyć trzeba z ustalonym w toku postępowania lustracyjnego faktem ich zniszczenia w 1974 r. ... Brak ten w żadnej mierze nie uprawnia do wniosków wysuniętych w

skardze kasacyjnej, a wcześniej w apelacji sporządzonej przez I.P., albowiem zachowana (mimo wszystko) dokumentacja archiwalna, w tym plany i raporty pracownika UB przedstawiające kontakty z »Izą« oraz dokumenty podpisane przez dwóch innych funkcjonariuszy tego urzędu nie pozostawiają cienia wątpliwości co do tego, kto »krył się« pod pseudonimem »Iza«”.

Orzeczenie powyższe ma istotne znaczenie praktyczne, ponieważ w razie braku podstawowych dokumentów operacyjnych, w szczególności teczki personalnej i teczki pracy, Sąd bardzo często w myśl dyrektywy wyrażonej w art. 5 § 2 kpk rozstrzyga konkretny przypadek na korzyść osoby lustrowanej.

Na uwagę zasługuje również wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20.10.2003 r., sygn. akt II KK 67/03, w którym Sąd ten wypowiedział się w kwestii cechy tajności współpracy i stwierdził: „...Prawnie irrelevantne jest zatem to, z czyjej niejako inicjatywy fakt nawiązania współpracy i jej przebieg ma pozostać tajemnicą ... logiczne jest, że jeśli o konfidencję w tym zakresie zabiega sama osoba nawiązująca współpracę, to organ, z którym współpraca została nawiązana, nie musi już uzyskiwać od tej osoby zapewnienia zachowania tajności, albowiem największą gwarancją jest w tej mierze samo nastawienie tej osoby”.

Istotne znaczenie ma również stanowisko, jakie zajął Sąd Najwyższy w cytowanym już wyroku z 20.10.2003 r. w kwestii istoty tajnej, świadomej współpracy z organami bezpieczeństwa państwa oraz operacyjnego pozyskiwania informacji.

W pierwszej z tych kwestii Sąd Najwyższy wypowiedział pogląd, że: „Z art. 4 ustawy lustracyjnej nie wynika, aby jakakolwiek czynność rejestracyjna stanowiła warunek decydujący o możliwości przyjęcia, że określona osoba nawiązała świadomą i tajną współpracę z ogniwami organów bezpieczeństwa państwa. Element rzeczywistej, materialnej współpracy, nie zaś formalne kryterium zarejestrowania w takiej, czy innej ewidencji, bądź nadania takiego czy innego statusu, eksponowany jest również w wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 10 listopada 1998 r., K 39/97 ...”. Sąd Najwyższy stwierdził również, że: „Rejestracja w charakterze »kontaktu operacyjnego« jest czynnością techniczno-organizacyjną, a nie przesłanką przesądzającą o tym, że dopiero od daty tej rejestracji zasadne jest prowadzenie rozważań w aspekcie

»współpracy« określonej osoby z ogniwami organów bezpieczeństwa państwa w rozumieniu art. 4 ustawy lustracyjnej”.

Co do operacyjnego pozyskiwania informacji, to Sąd Najwyższy stwierdził, że: „Operacyjne zdobywanie informacji przez ogniwa wymienione w art. 4 ust. 1 w zw. z art. 2 ustawy lustracyjnej oznacza – zdaniem Sądu Najwyższego – pozyskiwanie przez organy bezpieczeństwa państwa informacji w taki sposób, który: 1) nie stanowi wykonywania ich uprawnień władczych, jako organów państwowych i jednocześnie: 2) nie stanowi procesowej formy pozyskiwania informacji w rozumieniu obowiązujących przepisów procedury karnej. Nie jest zatem »operacyjnym« zdobywaniem informacji np. zażądanie przez ogniwa operacyjne lub śledcze organów bezpieczeństwa państwa informacji od instytucji publicznych lub osób fizycznych, które zgodnie z konkretnym przepisem prawa zobowiązane są do udzielania takich informacji, choćby miały one nawet charakter poufny ... Natomiast stanowi operacyjne pozyskiwanie informacji pozaprotokolarne odbieranie wiadomości (choćby osobą udzielającą tych informacji był np. świadek zdarzenia mającego znaczenie procesowe) lub zastosowanie tzw. podsłuchu pozaprocesowe. Nie ma natomiast znaczenia decydującego cel pozyskiwania tych informacji, tj. m.in. to, czy na określonym etapie kontaktów są one pozyskiwane jedynie w celu sprawdzenia prawdomówności osoby dokonującej przekazu wiadomości, czy też mają one być wykorzystane w inny sposób ... Jest założeniem nader uproszczonym, którego nie można zaakceptować, że jeśli na określonym etapie kontaktów wiadomości pozyskiwane są w celu sprawdzenia prawdomówności lub lojalności informatora, to przesądza to o braku wartości operacyjnej tych informacji i zwalnia od ich analizy pod kątem ułatwienia wykonania zadań powierzonych organom bezpieczeństwa państwa. Bez przeprowadzenia szczegółowej analizy treści przekazanych informacji nie sposób przesądzić, czy obok funkcji polegającej na sprawdzeniu prawdomówności lub lojalności informatora treść ta nie mogła – choćby w późniejszym okresie – przyczynić się także i do ułatwienia zadań powierzonych organom bezpieczeństwa państwa. O tym, czy określone informacje miały wartość operacyjną i ułatwiały wykonanie zadań powierzonych organom wymienionym w art. 2 ustawy lustracyjnej decyduje samodzielna ocena sądu lustracyjnego”.

## 5. Wyłączenie jawności postępowań lustracyjnych

Jawność rozpatrzenia sprawy została wpisana do Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. W myśl art. 45 ust. 1 tej Ustawy każdy ma prawo do sprawiedliwego i jawnego rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki przez właściwy, niezależny, bezstronny i niezawisły sąd, zaś wyłączenie jawności rozprawy może nastąpić ze względu na moralność, bezpieczeństwo państwa i porządek publiczny oraz ze względu na ochronę życia prywatnego stron lub inny ważny interes prywatny (art. 45 ust. 2).

Podobnie i Kodeks postępowania karnego w art. 355, w którym została wyrażona jedna z naczelných zasad procesowych, jaką jest zasada jawności, stanowi, że rozprawa odbywa się jawnie, a ograniczenie jawności określa ustawa, natomiast jej wyłączenie zostało określone w art. 359 i 360 kpk. Tak więc niejawną jest rozprawa, która dotyczy wniosku prokuratora o umorzenie postępowania z powodu niepoczytalności sprawcy i zastosowania środka zabezpieczającego, oraz gdy sprawa dotyczy pomówienia lub znieważenia, ale na wniosek pokrzywdzonego rozprawa odbywa się jednak jawnie (art. 359 pkt 2 kpk). Sąd zobowiązany jest natomiast wyłączyć jawność rozprawy w całości albo części, jeżeli jawność mogłaby: wywołać zakłócenie spokoju publicznego, obrażać dobre obyczaje, ujawnić okoliczności, które ze względu na ważny interes państwa powinny być zachowane w tajemnicy, oraz naruszyć ważny interes prywatny (art. 360 § 1 pkt 1-4 kpk).

W myśl art. 19 ustawy lustracyjnej, w jego brzmieniu zmienionym nowelą z dnia 15 lutego 2002 r., w postępowaniu lustracyjnym, w tym odwoławczym oraz kasacyjnym, w zakresie nie uregulowanym przepisami ustawy lustracyjnej stosuje się odpowiednio przepisy Kodeksu postępowania karnego, a zatem również wyż. cyt. przepis art. 360, z tym jednak, że wyłączenie jawności postępowania następuje również na żądanie osoby poddanej postępowaniu lustracyjnemu. Osobie tej pozostawiono zatem uprawnienie z uchylonego nowelą z dnia 15 lutego 2002 r. przepisu art. 21 ust. 4, który stanowił, że Sąd z urzędu lub na wniosek strony (a zatem Rzecznika lub osoby lustrowanej) był zobowiązany wyłączyć w całości lub części jawność postępowania.

Aktualnie Rzecznik takim uprawnieniem nie dysponuje, co najwyżej – gdyby uznał to za celowe – to mógłby wnosić o wyłączenie przez Sąd w całości lub części jawności rozprawy ze względu na obawę ujawnienia w czasie rozprawy okoliczności, które ze względu na ważny interes państwa powinny być zachowane w tajemnicy (art. 360 § 1 pkt 3 kpk). Decyzja w tym przedmiocie należy jednak do Sądu i wniosek, jaki złożyłby ewentualnie Rzecznik w tej materii, nie jest wiążący dla Sądu (wiążące natomiast jest żądanie osoby lustrowanej). W 2003 r. Rzecznik, jak i jego Zastępcy nie złożyli w ani jednym przypadku wniosku o wyłączenie przez Sąd w całości lub części jawności rozprawy, nie stwierdzając, aby jawność postępowania dotyczącego zaszłości z lat 1944-1990 mogła doprowadzić do ujawnienia okoliczności, które winny być ze względu na ważny interes III Rzeczypospolitej zachowane w tajemnicy. Przepisu art. 360 § 1 pkt 3 kpk nie stosował również Sąd, natomiast wszystkie rozprawy, które toczyły się w okresie sprawozdawczym z wyłączeniem jawności, były takimi tylko na żądanie osób poddanych postępowaniu lustracyjnemu.

## **6. Informowanie przez Rzecznika organów pozasądowych o niewywiązywaniu się przez nie z obowiązków nałożonych w ustawie lustracyjnej**

**6.1.** Stosownie do przepisu art. 17d ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 11 kwietnia 1997 r. Rzecznik Interesu Publicznego jest zobowiązany sygnalizować odpowiednim organom o niewywiązywaniu się przez organy pozasądowe z obowiązków, jakie zostały nałożone na nie w ustawie lustracyjnej. Obowiązki te sprowadzają się do: niezwłocznego przekazywania do Sądu Apelacyjnego w Warszawie oświadczeń lustracyjnych przez organy, którym te oświadczenia zostały złożone (art. 7 ust. 4), odbierania przez wymienione w ustawie organy oświadczeń lustracyjnych już od osób kandydujących do stanowisk lustracyjnych, a nie dopiero od na te stanowiska wybranych, powołanych lub mianowanych (art. 7 ust. 1 pkt 1-12, z wyłączeniem kandydatów na posłów lub senatorów) oraz podawania niezwłocznie do publicznej wiadomości w Dzienniku Urzędowym Rzeczypospolitej Polskiej „Monitor Polski” przez organy, którym oświadczenia zostały złożone, tzw. pozytywnych oświadczeń lustracyjnych, a więc oświadczeń, w których osoby kandydujące do stanowisk lustracyjnych stwierdziły fakt pracy lub służby w organach bezpieczeństwa państwa w latach 1944-1990 lub tajnej z nimi współpracy (art. 11 ust. 1).

Tak jak w latach ubiegłych, tak i w 2003 r. Rzecznik miał, niestety, do czynienia z przypadkami niewywiązywania się przez organy pozasądowe z nałożonych na nie w ustawie lustracyjnej obowiązków, co zmuszało go do działań interwencyjnych, mających na celu doprowadzenie tych organów do podporządkowania się wymogom ustawy. W okresie sprawozdawczym organami takimi były: Kancelaria Prezesa Rady Ministrów, Ministerstwo Sprawiedliwości oraz Państwowa Komisja Wyborcza.

**6.2.** W przypadku pierwszego z wyż. wym. organów Sąd Apelacyjny w Warszawie nie otrzymał – aczkolwiek w świetle przepisu art. 7 ust. 4 ustawy lustracyjnej winno to było nastąpić – 12 oświadczeń lustracyjnych złożonych przez 4 osoby już pełniące funkcje w Polskiej Agencji Informacji i Inwestycji Zagranicznych oraz przez 8 osób w Polskiej Agencji Prasowej SA. W wyniku podjętej przez Rzecznika interwencji Szef Kancelarii Prezesa Rady Ministrów

wystąpił skutecznie do pierwszej z wyż. wym. Agencji z poleceniem niezwłocznego przesłania do Sądu brakujących oświadczeń, natomiast nie podjął się tego odnośnie osób już pełniących funkcje (a nie na nie kandydujących) w Polskiej Agencji Prasowej SA z takim uzasadnieniem, że jednostka ta ani obecnie nie podlega, ani nie jest nadzorowana przez Prezesa Rady Ministrów. Takie stanowisko zmusiło Rzecznika do interweniowania u Prezesa Zarządu PAP SA oraz u Przewodniczącego Rady Nadzorczej PAP SA.

**6.2.1.** Druga interwencja, z jaką wystąpił Rzecznik do Prezesa Rady Ministrów, dotyczyła nieopublikowania przez Ministra Sprawiedliwości nazwiska osoby ubiegającej się o wpis na listę adwokatów, która w złożonym przez siebie jeszcze w 2002 r. oświadczeniu przyznała fakt służby w organach bezpieczeństwa państwa, ale w „Monitorze Polskim” nie została opublikowana. W sprawie tej Rzecznik dwukrotnie bezskutecznie interweniował u Ministra Sprawiedliwości (nie otrzymał na swoją interwencję żadnej odpowiedzi) i dopiero wystąpienie do Prezesa Rady Ministrów doprowadziło do publikacji tej osoby („Monitor Polski” Nr 12 z dnia 07.03.2003 r.).

**6.3.** Wystąpienia w 2003 r., jakie skierował Rzecznik do Ministra Sprawiedliwości, dotyczyły nieopublikowania w „Monitorze Polskim” oświadczeń dwóch osób, które ubiegały się o nominację sędziowską, z których jedna przyznała fakt tajnej współpracy z organami bezpieczeństwa państwa, natomiast druga – służby w tych organach. W pierwszym przypadku interwencja odniosła pożądany skutek, natomiast w drugim ani Rzecznik nie otrzymał odpowiedzi na swoje w tej sprawie wystąpienie, ani też nazwisko osoby ubiegającej się o nominację sędziowską nie zostało podane do publicznej wiadomości w „Monitorze Polskim”.

**6.4.** Co tyczy się interwencji, z jaką wystąpił Rzecznik do Państwowej Komisji Wyborczej, to dotyczyła ona nieprzesłania – wbrew obowiązkowi (art. 7 ust. 1 pkt 2 w zw. z art. 11 ust. 1 ustawy – do Sądu Apelacyjnego w Warszawie oświadczeń lustracyjnych dwóch osób, które objęły mandaty poselskie. W rezultacie podjętej interwencji brakujące oświadczenia zostały do Sądu przesłane.

**6.5.** Jakkolwiek skala omówionego wyżej zjawiska była znacznie mniejsza aniżeli w latach ubiegłych, zwłaszcza w 2002 r., to jednak niepokoić

musi, że zjawisko niepodporządkowania się przez organy pozasądowe, i to wysokiego szczebla, bo do takich niewątpliwie należą: Kancelaria Prezesa Rady Ministrów, minister właściwy do spraw sprawiedliwości i Państwowa Komisja Wyborcza, obowiązkom nałożonym na nie w ustawie lustracyjnej nadal występuje i utrudnia pracę Sądowi Apelacyjnemu w Warszawie jako lustracyjnemu oraz opóźnia podanie do publicznej wiadomości osób do tego się kwalifikujących, mimo że ustawodawca nakazał to czynić niezwłocznie (por. art. 11 ust. 1 ustawy lustracyjnej).

## **7. Biuro Rzecznika**

**7.1.** Stosownie do art. 17f ust. 1 ustawy lustracyjnej, Rzecznik wykonuje nałożone na niego przez ustawodawcę zadania przy pomocy Biura. Na koniec 2003 r. tworzyło je – wraz z Rzecznikiem i jego dwoma Zastępcami – 47 osób, w tym jedna przebywająca od 01.09. ubr. na bezpłatnym rocznym urlopie i 5 osób zatrudnionych w niepełnym wymiarze godzin pracy.

W porównaniu z 2002 r. ilość osób zatrudnionych w Biurze Rzecznika powiększyła się o cztery. Ruch kadrowy przejawiał się w odejściu czterech pracowników (jedna osoba przeszła na emeryturę, jedna do pracy w prokuraturze jako asesor, z dwiema – z których jedna powróciła po 3 miesiącach do pracy w Biurze – rozwiązano umowę o pracę na podstawie porozumienia stron) oraz w przyjęciu 7, z których 4 osoby to pracownicy merytoryczni, pozostałe 3 – pracownicy pionu administracyjnego.

W 2003 r. Biuro Rzecznika, poza nim i jego dwoma Zastępcami, tworzyło: 25 pracowników merytorycznych zatrudnionych w Zespół Informacji i Analiz na stanowiskach inspektorów, st. inspektorów, specjalistów i głównych specjalistów, 16 pracowników administracyjnych stanowiących obsługę: kancelarii tajnej (3), kancelarii ogólnej (2), pionu głównego księgowego (4), trzech sekretariatów (3), hali maszyn (1), jednoosobowej komórki spraw pracowniczych, administracji sieci komputerowej (1), obsługę prawną (1) oraz 3 kierowców.

**7.2.** Pracownicy pionu merytorycznego, tworzący Zespół Informacji i Analiz, w 2003 r. zbadali 2136 tomów akt: 1078 tomów akt archiwalnych (akt operacyjnych i administracyjnych) i 1058 akt paszportowych, a nadto 95 mikrofilmów, na które składało się 447 jacketów, i 50 akt osobowych b. funkcjonariuszy b. służb specjalnych oraz pracowników cywilnych b. resortu spraw wewnętrznych. Oznacza to, że pracownicy Biura zbadali w 2003 r. o 654 tomów akt archiwalnych więcej, aniżeli w 2002 r., i o 30 więcej jacketów i mikrofilmów. Łącznie zbadane akta zawierały 138 790 kart. Na podstawie zbadanego materiału pracownicy Biura wytworzyli 520 notatek i opracowań (o 34 więcej aniżeli w 2002 r.).

**7.3.** Pracownicy Biura na koniec okresu sprawozdawczego posiadali następujące wykształcenie: wyższe – 36 osób, pomaturalne – 3 osoby, średnie – 7 osób (2 studiują zaocznie), zawodowe – 1 osoba (kierowca).

Wśród osób z wykształceniem wyższym najwięcej było historyków (17) i prawników (7); 3 osoby to ekonomiści, 2 – politolodzy, również 2 administratywiści, zaś pozostałe 5 osób reprezentuje różne inne zawody.

Dwóch pracowników posiada stopnie naukowe doktorów (jeden historyk i jeden politolog), trzech ma otwarte przewody doktorskie z dziedziny historii i również trzech jest uczestnikami seminariów doktoranckich z zakresu różnych dziedzin wiedzy.

**7.4.** Stosownie do wymogu wynikającego z art. 17f ust. 2 ustawy lustracyjnej, stanowiącego, że w Biurze Rzecznika mogą być zatrudnione wyłącznie osoby, które zostały dopuszczone do tajemnicy państwowej w rozumieniu przepisów wynikających z ustawy z dnia 22 stycznia 1999 r. o ochronie informacji niejawnych (Dz. U. Nr 11, poz. 95), wszystkie osoby zatrudnione w Biurze są dopuszczone do tajemnicy państwowej w rozumieniu przepisów tej ustawy. Poświadczenia bezpieczeństwa upoważniające do dostępu do informacji oznaczonych klauzulą „ściśle tajne” posiada 36 osób (Rzecznik, jego dwaj Zastępcy, wszyscy pracownicy pionu merytorycznego, troje pracowników kancelarii tajnej, dwie pracownice obsługi sekretariatów Rzecznika, dwie pracownice kancelarii głównej, maszynistka i administrator sieci komputerowej), zaś pozostałe 10 osób posiada poświadczenia upoważniające do dostępu do informacji oznaczonych klauzulą „tajne”.

**7.5.** Siedziba Biura Rzecznika została na przełomie lutego i marca 2003 r. przeniesiona z budynku przy ul. Wspólnej 2/4 do budynku przy ul. Żurawiej 4A i stanowią ją obecnie 22 pomieszczenia biurowe o łącznej powierzchni 513,0 m<sup>2</sup> (oznacza to jej powiększenie o 201,0 m<sup>2</sup> w stosunku do poprzednio użytkowanej).

Przeniesienie siedziby Biura Rzecznika spowodowało konieczność adaptacji i przystosowania części otrzymanych pomieszczeń biurowych do wymogów określonych w ustawie o ochronie informacji niejawnych oraz w Rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 9 lutego 1999 r. w sprawie organizacji kancelarii tajnych (Dz. U. Nr 18, poz. 156 z późn. zm.).

Budynek, w którym mieści się siedziba Biura, znajduje się w zarządzie Ministerstwa Gospodarki, Pracy i Polityki Społecznej, jest całodobowo ochraniający oraz wyposażony w system nadzoru wizyjnego, a także środki techniczne do kontroli wejść i wyjść.

Szczególnie wrażliwe pomieszczenia Biura znalazły się w wyznaczonej strefie bezpieczeństwa. Do adaptacji tych pomieszczeń zastosowano certyfikowane wyposażenie i urządzenia służące ochronie informacji niejawnych, to jest m.in.: elektroniczny system kontroli dostępu oraz sygnalizacji włamania i napadu, drzwi o podwyższonej odporności na włamanie, zamki mechaniczne w odpowiedniej klasie, okratowanie okien i zabezpieczenie przed obserwacją z zewnątrz (aktualnie realizacja ochrony informacji niejawnych w Biurze Rzecznika jest w trakcie kontroli przeprowadzanej przez 4-osobową ekipę z Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego).

## **8. Problematyka finansowa Biura Rzecznika**

**8.1.** W myśl art. 17f ust. 5 ustawy lustracyjnej, działalność Biura Rzecznika Interesu Publicznego jest finansowana ze środków budżetowych Sądu Najwyższego. Budżet Rzecznika stanowi Rozdział 75105 w „Części 04 – Sąd

Najwyższy”. W ustawie budżetowej z dnia 30 grudnia 2002 r. (Dz. U. Nr 235, poz. 1981) budżet ten w 2003 r. został określony w następujących wielkościach:

Ogółem:	4 417 tys. zł
w tym:	
1) świadczenia na rzecz osób fizycznych	15 tys. zł
2) wydatki bieżące	4 302 tys. zł
3) wydatki majątkowe	100 tys. zł

W porównaniu z 2002 r. budżet Rzecznika – z uwagi na zmianę siedziby Biura i związane z tym koszty – wzrósł o kwotę 345 tys. zł ponad wskaźnik wzrostu.

**8.2.** Realizacja budżetu w okresie sprawozdawczym przedstawia się następująco:

A) Dochody

Plan	–
Wykonanie	2 110,90 zł

W 2003 r. Rzecznik nie planował dochodów budżetowych, a te, które zostały uzyskane w wyż. wym. kwocie, pochodzą z należnych wynagrodzeń, do których płatnik ma ustawowe prawo z tytułu terminowego wpłacania podatków na rzecz budżetu państwa i składek na ubezpieczenie zdrowotne oraz zwrotu składek ubezpieczeniowych AC i NNW od samochodów osobowych, opłaconych w roku ubiegłym (2002 r.).

B) Wydatki ogółem

Plan	4 417 tys. zł
Wykonanie	4 255,2 tys. zł (96,3%)

w tym:

1) Wydatki na rzecz osób fizycznych –

Plan	15 tys. zł
Wykonanie	3,4 tys. zł (22,7%)

2) Wydatki bieżące

Plan	4 302 tys. zł
Wykonanie	4 151,9 tys. zł (96,5%)

## 3) Wydatki majątkowe

Plan	100 tys. zł
Wykonanie	99,9 tys. zł (99,9%)

## 4) Niewykorzystane środki budżetowe

Ogółem:	161,8 tys. zł (3,7%)
---------	----------------------

z tego:

1) świadczenia na rzecz osób fizycznych	11,6 tys. zł
2) wydatki bieżące	150,2 tys. zł

Niewykorzystanie w okresie sprawozdawczym środków finansowych przewidzianych ustawą budżetową wynika z następujących przyczyn:

- a) w pozycji wydatków na rzecz osób fizycznych – z korzystania w niepełnym zakresie z odpłatnych opinii biegłych w prowadzonych postępowaniach wyjaśniających (11,6 tys. zł),
- b) w pozycji wydatków bieżących:
  - z pokrycia przez administratora budynku znacznej części wydatków dotyczących prac remontowo-adaptacyjnych związanych ze zmianą siedziby Biura RIP (29,4 tys. zł),
  - z rezygnacji – w ramach wprowadzonych oszczędności – ze stałych umów na konserwację biurowego sprzętu elektronicznego i technicznego oraz zastąpieniu ich doraźnymi zleceniami na tę usługę (27,0 tys. zł),
  - ze zmiany stopy procentowej składki na ubezpieczenie społeczne z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych w zależności od zagrożeń zawodowych i ich skutków (Dz. U. z 2002 r. Nr 200, poz. 1692 i Nr 203, poz. 1720) oraz wpłat na PFRON (63,0 tys. zł),
  - z udzielonej przez ubezpieczyciela zniżki w ubezpieczeniu mienia (9,1 tys. zł),
  - z wprowadzenia ograniczeń wydatków na wyjazdy służbowe krajowe (9,2 tys. zł) oraz doliczeń absencji przy dodatkowym wynagrodzeniu rocznym (12,5 tys. zł).

**8.3.** Dla podsumowania rozważań problematyki natury finansowej wskazane wydaje się przytoczyć ostatnią ocenę wykonania budżetu przez Rzecznika, dokonaną przez Najwyższą Izbę Kontroli oraz ocenę preliminarza budżetowego Rzecznika na 2004 r., dokonaną przez eksperta Sejmowej Komisji Finansów Publicznych prof. dr hab. Zdzisława Fedorowicza.

Najwyższa Izba Kontroli pozytywnie oceniła wykonanie budżetu państwa w części 04 rozdział 75 105 – Rzecznik Interesu Publicznego, nie stwierdzając nieprawidłowości w zakresie realizacji dochodów i wydatków budżetowych. NIK pozytywnie również, jakkolwiek z pewnymi zastrzeżeniami, które nie miały jednak wpływu na sporządzane sprawozdania budżetowe, ocenił funkcjonowanie systemu rachunkowości oraz ewidencję księgową Rzecznika, podkreślając, że Rzecznik Interesu Publicznego wydatkował środki budżetowe w sposób celowy i gospodarny, że wydatki były realizowane zgodnie z planem finansowym, że rzetelność dokumentacji nie budziła zastrzeżeń, zaś planowanie i realizacja wydatków były poprzedzane analizą i oceną potrzeb wynikających z działalności merytorycznej Biura Rzecznika. W ocenie Najwyższej Izby Kontroli nadzór i kontrola nad wykonaniem budżetu realizowane były prawidłowo, zgodnie z określonymi przez Rzecznika – na podstawie art. 28a ust. 2 ustawy z dnia 26 listopada 1998 r. o finansach publicznych – zasadami wykonywania nadzoru w zakresie gospodarowania środkami publicznymi w Biurze Rzecznika, co polegało m.in. na przeprowadzaniu wstępnej oceny celowości zaciągania zobowiązań finansowych i dokonywania wydatków, a także na dokonywaniu kwartalnych ocen realizacji budżetu.

Co tyczy się natomiast ekspertyzy preliminarza budżetowego Rzecznika na 2004 r., to ekspert Sejmowej Komisji Finansów Publicznych prof. dr hab. Zdzisław Fedorowicz ocenił, że w planie wydatków Rzecznika Interesu Publicznego widać dążenie do oszczędności, a znaczna część pozycji wydatkowych w tym planie jest ustalana na poziomie przewidywanego ich wykonania w 2003 r. O ile – jak stwierdził ekspert – zaplanowane na 2004 r. wydatki w urzędach naczelnych organów władzy państwowej, kontroli i ochrony prawa oraz sądownictwa osiągają w stosunku do przewidywanego wykonania wydatków w 2003 r. poziom 123,64%, to w rozdziale 75 105 – Rzecznik Interesu Publicznego – poziom ten wyrażał się wskaźnikiem tylko 109,0%.

## **9. Wnioski wynikające ze stanu przestrzegania przepisów ustawy lustracyjnej**

Na tle tego, co zostało w „Informacji z działalności Rzecznika za 2003 rok” opisane, szczególnego wyeksponowania wymaga kwestia zmian w ustawie lustracyjnej. Obie nowele, z dnia 15 lutego i 13 września 2002 r., okazały się być, w części dotyczącej definicji współpracy z organami bezpieczeństwa państwa, niezgodne z Konstytucją. Wyczekiwanie na rozstrzygnięcie przez

Trybunał Konstytucyjny skargi wniesionej przez grupę posłów na Sejm RP oraz pytania prawnego złożonego do Trybunału przez Sąd Apelacyjny w Warszawie, spowodowało niemożność prowadzenia i zakończenia szeregu procesów lustracyjnych w okresie do dnia 4 czerwca 2003 r., tj. przez 7 miesięcy. Stan taki odbił się w sposób zdecydowanie negatywny na efektach pracy Rzecznika Interesu Publicznego w okresie sprawozdawczym. Spowodował również niemożność uzyskania od szeregu osób ponownych oświadczeń lustracyjnych, które uwzględniałyby stan prawny zaistniały po wejściu w życie wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 28 maja 2003 r., ponieważ pierwsze oświadczenia zostały złożone przez takie osoby w okresie między 5 listopada 2002 r., a 4 czerwca 2003 r., a więc kiedy obowiązywał taki stan prawny, który został uznany następnie przez Trybunał jako niezgodny z Konstytucją (osoby te – na szczęście nie wszystkie – odmawiają złożenia oświadczenia po raz drugi, powołując się na art. 7 ust. 2a ustawy lustracyjnej).

Nadal zastrzeżenia budzi niewywiązywanie się przez niektóre organy w ustawie lustracyjnej wymienione (art. 7 ust. 1) z nałożonego na nie obowiązku przekazywania niezwłocznie do Sądu Apelacyjnego w Warszawie oświadczeń, jakie zostały im złożone (art. 7 ust. 4), co wymagało interwencji ze strony Rzecznika. Również, jakkolwiek na mniejszą skalę niż miało to miejsce w latach ubiegłych, niektóre z organów wymienionych w ustawie (Minister Sprawiedliwości) uchybiają nałożonemu na nie przez ustawodawcę obowiązkowi niezwłocznego podania do wiadomości w „Monitorze Polskim” treści oświadczenia lustracyjnego tych osób, które w złożonych tym organom oświadczeniach przyznały się do związków z organami bezpieczeństwa państwa w latach 1944-1990 (art. 11 ust. 1 ustawy).

Tempo udzielanych przez wymienione w ustawie podmioty odpowiedzi wstępnych na kierowane do nich przez Rzecznika zapytania ciągle jeszcze nie jest wystarczające i winno ulec zwiększeniu, zwłaszcza w przypadku Ministerstwa Spraw Zagranicznych i Ministerstwa Sprawiedliwości (wskaźnik odpowiedzi udzielonych przez MSZ odnośnie sprawdzanych osób wyniósł w 2003 r. tylko 62,58%, przez MS – 74,10%, natomiast w przypadku Komendy Głównej Policji – 94,25%).

Za niezrozumiałe uznać należy, że na koniec okresu sprawozdawczego nie znalazły się jeszcze w Instytucie Pamięci Narodowej wszystkie dokumenty, jakie pozostały po b. służbach specjalnych PRL i jakie dawno już powinny były zostać do IPN przekazane. Dotyczy to przede wszystkim kartotek b. Służby Bezpieczeństwa MSW, znajdujących się jeszcze w Agencjach Bezpieczeństwa Wewnętrznego i Wywiadu, oraz dzienników rejestracyjnych b. WUSW-ów, które nie wszystkie jeszcze zostały do IPN przekazane.

W toczących się postępowaniach lustracyjnych poza negatywnym wpływem, jaki wywarła nowela z dnia 13 września 2002 r. poprzez wstrzymanie rozpoznania na okres 7 miesięcy szeregu spraw lustracyjnych dotyczących wykonywania zadań wywiadowczych, kontrwywiadowczych i ochrony granic, zdecydowanie negatywny wpływ na szybkość toczącego się postępowania lustracyjnego mają zachowania osób lustrowanych, które po kilka razy niestawiennictwo na rozprawę usprawiedliwiały kilkudniowymi zwolnieniami lekarskimi, nadsyłanymi w ostatniej chwili faxem, co uniemożliwiało ich przebadanie komisyjne. Celują w tym zwłaszcza lustrowani adwokaci spoza Warszawy, którym w ten sposób udaje się skutecznie opóźnić zakończenie postępowania.

W 2003 r. zaznaczyły się w orzecznictwie Sądu Najwyższego nowe trendy, które niewątpliwie pomogą w sposób istotny w pracy nie tylko Rzecznika, ale i w prawidłowym orzekaniu przez Sąd Apelacyjny w Warszawie w sprawach lustracyjnych, poprzez trafne kwalifikowanie zachowań osób lustrowanych w ich kontaktach z b. służbami specjalnymi PRL.

W zakończeniu godzi się zauważyć, że jedynie pełne zaangażowanie się wszystkich organów wymienionych w ustawie lustracyjnej w wypełnianie nałożonych na nie w ustawie obowiązków pozwoli na poprawę wyników w zakresie realizacji ustawy, jaką uchwalił Sejm Rzeczypospolitej Polskiej.

**Rzecznik Interesu Publicznego**

**Bogusław Nizieński**

Warszawa, w lutym 2004 r.

---

Tłoczono z polecenia Marszałka Senatu

---